ID 47925

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XL nr 270 (12205) 1 | Gdańsk, czwartek 15 listopada 1984 r. | PL ISSN 0137—9062 Nr indeksu 35002 | Cena 5 zł

ŚWIAT

MOSKWA

Paradoksem jest — pisze komentator dziennika „Prawda", Siergiej Wiszniewski — że w Waszyngtonie, gdzie tak wiele mówi się o pokoju, w tym samym czasie nie opodal Białego Domu aresztuje się uczestników pokojowych demonstracji. W październiku np. zatrzymano ich około 200. Prawie każdego dnia w poszczególnych stanach władze rozprawiają się w ten sposób z uczestnikami antywojennych akcji.

WASZYNGTON

Prezydent USA, Ronald Reagan wyraził ponownie nadzieję na zainicjowanie produktywnego — jak to określił — dialogu ze Związkiem Radzieckim. Rzecznik Białego Domu, Larry Speaks oświadczył we wtorek, po rozmowie Ronalda Reagana z bawiącym z wizytą w USA monarchą księstwa Luksemburg, iż prezydent ma tu na myśli rozmowy ze Związkiem Radzieckim na wszystkie interesujące obie strony tematy, przede wszystkim zaś na temat rozbrojenia. Reagan raz jeszcze potwierdził, iż gotowy jest do odbycia spotkania z przywódcą radzieckim, Konstantinem Czernienką.

• • •

Prezydent Ronald Reagan zwołał we wtorek pierwsze posiedzenie gabinetu od czasu ubiegłotygodniowych wyborów prezydenckich. Przedstawił swoje opinie i wyobrażenia na temat celów i zadań rządu w następnej 4-letniej kadencji.

Sądząc z wypowiedzi prezydenta, cele USA nie ulegną istotniejszym zmianom.

• • •

W Clairton w Pensylwanii, policja amerykańska wtargnęła do kościoła i aresztowała, na podstawie nakazu sądowego, pastora Kościoła luterańskiego Douglasa Rotha za działalność w obronie kilku tysięcy bezrobotnych hutników stalowni US Steel Corporation. Aresztowany i osadzony w więzieniu pastor oraz kilkunastu innych duchownych Kościoła luterańskiego w Clairton od dwóch lat apelowali do dyrekcji koncernu US Steel, banku Mellona oraz władz lokalnych o jakąkolwiek pomoc dla kilku tysięcy zwolnionych z pracy hutników.

MANAGUA

Ogłoszony we wtorek wieczorem w Managui komunikat ministerstwa obrony Nikaragui informuje, że w walkach między żołnierzami armii nikaraguańskiej a kontrrewolucjonistami w prowincji Nueva Segovia w dniach 8—11 bm. zginęło 82 kontrrewolucjonistów.

DELHI

Ogólnoindyjski komitet rządzącej partii Indyjski Kongres Narodowy biorąc pod uwagę ogromne zasługi wielkiej córki narodu indyjskiego, wytrwałej bojowniczki o pokój, Indiry Gandhi, powziął decyzję o proklamowaniu 19 listopada — dnia urodzin byłej premier republiki — Dniem Jedności Narodowej.

• • •

Siły bezpieczeństwa Indii aresztowały w stanie Dżammu i Kaszmir 5 agentów pakistańskich służb specjalnych oraz 2 terrorystów z sikhijskich ugrupowań separatystycznych, dążących do utworzenia na terenie stanu Pendżab marionetkowego państwa Chalistan.

MADRYT

W środę, już trzeci z kolei dzień trwały w uprzemysłowionym baskijskim mieście Bilbao na północy Hiszpanii gwałtowne demonstracje robotników stoczni, którzy protestują przeciwko zamykaniu ich zakładów pracy i zwolnieniom.

Najnowszy i najnowocześniejszy w kraju
Kombinat mleczarski w Pasłęku rozpoczął pracę

Po ośmiu latach trudnej budowy, której koszt oblicza się na ok. 1,7 mld zł, wczoraj w PASŁĘKU w woj. elbląskim oficjalnie przekazano do użytku największy i najnowocześniejszy zakład przetwórstwa mleczarskiego w kraju, który po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej będzie przerabiać w ciągu roku ok. 118 mln litrów mleka, dostarczając na rynek ok. 7 tys. ton odtłuszczonego mleka w proszku, 4200 ton serów typu gouda, 2,5 tys. ton masła, ok. 20 ton twarogów oraz wiele napojów mlecznych. Nowy zakład otrzymał nazwę IMIENIA 40-LECIA PRL.

W uroczystości uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier **Zbigniew Messner** i sekretarz KC PZPR **Zbigniew Michałek**, a także przedstawiciele władz polityczno - administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR **Jerzym Prusieckim**, prezesem WK ZSL **Franciszkiem Sochą**, sekretarzem WK SD **Andrzejem Zbuckim**, przew. WRN **Ryszardem Święcickim**, wojewodą płk. **Ryszardem Urlińskim**. Obecni byli przedstawiciele centralnych władz spółdzielczości mleczarskiej, resortu budownictwa, naukowcy i projektanci, uczestniczący w przygotowaniu pasłęckiej inwestycji i jej wykonawcy.

Po odsłonięciu tablicy pamiątkowej w hallu biurowca, goście zwiedzili nowo wzniesione obiekty produkcyjne i towarzyszące. Powszechną uwagę zwraca wysoki poziom kultury technicznej i urządzeń instalacji, wysoki stopień zautomatyzowania i skomputeryzowania procesów technologiczno-produkcyjnych, estetyczny wygląd pomieszczeń oraz staranne zagospodarowanie terenów, przylegających do obiektów, wręcz rekreacyjna (do 99 proc.!) skuteczność oczyszczalni ścieków.

Dzięki nowemu kombinatowi będzie ich więcej. Już w toku próbnej produkcji uzyskano w nim ponad 1,5 tys. ton doskonałej jakości serów, z czego 1000 ton trafiło na rynki m. in. w Elbląskiem, Gdańskiem, Łodzi, Warszawie. Pozyskano też wiele ton mleka w proszku i innych artykułów. Pełną zdolność produkcyjną nowy kombinat uzyska za 3 lata, ale już na przyszły rok zaplanowano wyprodukowanie tu ok. 2900 ton serów twardych, 5 tys. ton sproszkowanego mleka, 1,6 tys. ton masła. Natomiast łącznie wszystkie 33 zakłady i oddziały przetwórcze OSM w Elbląskiem są obecnie w stanie przerobić w ciągu roku ok. 400 mln litrów mleka. Przewiduje się, iż w 1985 r.

● Dokończenie na str. 2

Polsko-jemeńskie rozmowy plenarne

Środa 14 bm. była kolejnym dniem oficjalnej wizyty przyjaźni jaką składa w naszym kraju delegacja partyjno-państwowa Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod kierownictwem sekretarza generalnego KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, przewodniczącego Prezydium Najwyższej Izby Ludowej, premiera JRLD **Alego Nasera Muhammada**. Kontynuowano polsko-jemeńskie rozmowy.

Z Alim Naserem Muhammadem spotkał się tego dnia w Belwederze przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński**. W rozmowie dokonano oceny rozwoju stosunków wzajemnych.

Sekretarz generalny KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, zwiedził w godzinach porannych Zamek Królewski w Warszawie, zapoznając się z historią, i odbudową tej pamiątki narodowej.

Kontynuowane były polsko-jemeńskie rozmowy plenarne. Poprzedziło je bezpośrednie spotkanie I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego** z sekretarzem generalnym KC JPS, przewodniczącym Prezydium Najwyższej Rady Ludowej **Alim Naserem Muhammadem**.

Bezpośrednio po zakończeniu rozmów plenarnych w obecności **Wojciecha Jaruzelskiego, Henryka Jabłońskiego** oraz **Alego Nasera Muhammada** i członków delegacji partyjno-

● Dokończenie na str. 2

Podczas spotkania w Belwederze. CAF

Obradowała Komisja Morska KC PZPR
Od rekonstrukcji i modernizacji naszej floty zależy jej przyszłość

Program rekonstrukcji i modernizacji polskiej floty handlowej oraz kierunki badań i stan zaplecza naukowo-badawczego w gospodarce morskiej były tematem obrad Komisji Morskiej KC PZPR, debatującej wczoraj w Warszawie pod kierunkiem przewodniczącego komisji, zastępcy członka Biura Politycznego, I sekretarza KW PZPR w Gdańsku Stanisława Bejgera. W posiedzeniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC, wiceprzewodniczący Komisji Morskiej Stanisław Kałkus.

Komisja Morska KC, realizując swe funkcje nadzorcze nad przebiegiem wykonania uchwał IX Zjazdu i X Plenum KC, podjęła wiodący dla rozwoju floty problem, jakim jest jej rekonstrukcja i modernizacja — przed zamknięciem prac nad planem przyszłej 5-latki.

Mimo istotnej roli morskiej floty handlowej w naszej gospodarce narodowej — uniezależnienie handlu zagranicznego od usług obcych przewoźników, ochrona bilansu płatniczego oraz przysparzanie krajowi dewiz przez świadczenie usług przewozowych zagranicznym kontrahentom — znaczna część floty, zwłaszcza liniowej, znajduje się w sytuacji bardzo trudnej; jest ona już przestarzała, nie odpowiada wymaganiom poszczególnych linii żeglugowych, nie jest przystosowana do nowoczesnych technologii transportu. Szczególnie głęboki regres wystąpił w ostatnich latach, m. in. w wyniku ograniczenia inwestowania tej szczególnie wysoko kapitałochłonnej dziedziny naszej gospodarki.

Usunięcie skutków tego oraz pilna konieczność rekonstrukcji i modernizacji potencjału floty, zgodnie z ustaleniami, przyjętymi w założeniach polityki morskiej PRL należy więc do czołowych problemów gospodarki morskiej.

W świetle informacji przedłożonych przez **Urząd Gospodarki Morskiej** oraz opinii przedstawicieli zainteresowanych resortów, jak również szerokiej i wnikliwej dyskusji, toczącej się podczas wczorajszego posiedzenia, Komisja Morska KC stwierdziła, iż kierunkowe uchwały partyjne oraz decyzje rządowe, dotyczące modernizacji i rekonstrukcji floty handlowej realizowane są ze znacznym opóźnieniem i niedostateczną konsekwencją.

Odnosi się to również do dostaw statków ze stoczni krajowych. Przemysł stoczniowy, z którego przedtem pochodziło 40 procent tonażu, w latach 1976-80 dostarczył zaledwie 28 proc. tonażu, zakupionego przez flotę krajową, a na lata 1981-85, uwzględniając opóźnienia w realizacji kontraktów, dostarczyć ma zaledwie 24 proc. Zachodzi obawa, że w bieżącej 5-latce PLO nie otrzymają z naszych stoczni żadnego statku, a flota PŻM zakupi tylko 5 masowców po ok. 33 tys. DWT.

Nadal podstawowym źródłem nabywania tonażu przez naszych armatorów są stocznie zagraniczne.

Podczas wczorajszych obrad w dyskusji podkreślano m. in., że szczególnie zaniedbana inwestycyjnie jest flota liniowa oraz, że wymaga ona pilnego odtworzenia i zmiany jej struktury.

W wyniku dokonanej oceny sytuacji w zakresie modernizacji i rekonstrukcji krajowej floty handlowej Komisja Morska KC przyjęła stanowisko, w

● Dokończenie na str 2

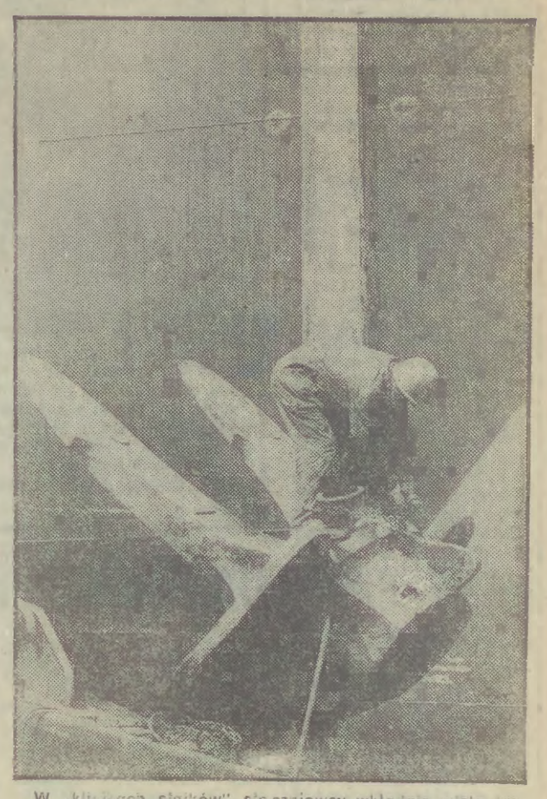

W „klinikach statków" stoczniowcy wkładają wiele wysiłku w utrzymanie naszej przestarzałej floty w jak najlepszym stanie. Fot. M. Zarzecki

Dziś obraduje Sejm

15 bm. o godz. 10 zbiera się Sejm. Rozpatrzone zostaną projekty kilku ustaw.

Rządowy projekt ustawy o ustanowieniu tytułu honorowego „Zasłużony dla Kultury Narodowej", sprawozdanie Komisji Kultury oraz Prac Ustawodawczych przedstawi prof. Józef Ozga-Michalski. Porządek dzienny przewiduje informację o działalności Komisji Skarg i Wniosków. Przypomnijmy, że komisja ta powołana została do życie przed 4 laty, a jej utworzenie wiązało się ze zmianami w stylu działania naszego parlamentu w bieżącej kadencji.

Rozmowa M. Gorywody z prezesem koncernu General Foods

14 bm. wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów **Manfred Gorywoda** przyjął przebywającego w Polsce prezesa koncernu General Foods **Jamesa L. Fergusona**. Koncern ten jest jednym z trzech największych na świecie przedsiębiorstw w branży spożywczej, a do jego specjalności należą produkty mleczne, koncentraty napojów oraz wyroby czekoladowe i cukiernicze. Omówiono możliwości zwiększenia wymiany handlowej i współpracy między General Foods i polskimi przedsiębiorstwami, w tym możliwości w zakresie kooperacji produkcyjnej i wspólnej działalności na rynkach trzecich.

Nagroda Nehru dla Indiry Gandhi

Pośmiertnie przyznano **Indirze Gandhi** tegoroczną Nagrodę Jawaharala Nehru, pierwszego szefa rządu Indii po odzyskaniu przez ten kraj niepodległości w 1947 r. Wybitnego przywódcy narodu indyjskiego J. Nehru, w wysokości 250 tys. rupii (około 20 tys. dolarów) została przyznana za wybitny wkład w sprawę porozumienia międzynarodowego.

Przewodniczący komisji przyznającej nagrodę, wiceprezydent Indii **R. Venkataraman** w uzasadnieniu decyzji jury podkreślił, że tegoroczną Nagrodę Nehru przyznano Indirze Gandhi ze względu na jej wkład w sprawę niepodległości, postępu i jedności narodu indyjskiego oraz w walkę o pokój, przyjaźń, współpracę międzynarodową i rozbrojenie.

Wśród dotychczasowych laureatów Nagrody Nehru byli: siostra Teresa, marszałek Tito, Martin Luther King, Bruno Kreisky i prezydent Zambii Kenneth Kaunda.

Transmisja pożegnania

W czwartek 15 bm., Polskie Radio i Telewizja w programach pierwszych przeprowadzą o 9.30 transmisję uroczystego pożegnania delegacji partyjno-państwowej Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod przewodnictwem ALEGO NASERA MUHAMMADA.

Na tle antyzwiązkowego rządu USA
„Przepompowywanie" dolarów z kieszeni do sejfów

W ubiegłą niedzielę amerykańscy biskupi katoliccy ogłosili projekt listu pasterskiego nt. polityki gospodarczej USA. Rząd Reagana może być zadowolony tylko z tego, że dokument ten nie ujrzał światła dziennego przed wyborami z 6 listopada br. Było by to bardzo nieprzyjemne dla Białego Domu, gdyż w projekcie listu zawarta jest dość ostra krytyka i wyrażane jest niezadowolenie z jego polityki społecznej i ekonomicznej. Polityka ta niepokoi wielu Amerykanów przede wszystkim dlatego, gdyż w kraju w szybkim tempie zwiększa się liczba ludzi ubogich. O ile przed objęciem władzy przez obecny rząd w 1980 roku liczba Amerykanów, żyjących poniżej oficjalnego poziomu ubóstwa, wynosiła nieco ponad 29 mln to w roku ubiegłym było ich 35,3 mln, czyli 15 proc. mieszkańców kraju.

Zredukowanie przez rząd programów społecznych, utrzymujące się duże bezrobocie — ponad 8 mln, zaś według danych zw. zaw., z uwzględnieniem pracujących niepełny tydzień oraz tych, którzy stracili nadzieję znalezienia pracy i przestali rejestrować się w urzędach zatrudnienia, 20 mln osób stanowią główne przyczyny wrostu ubóstwa.

● Dokończenie na str. 2

Tylko w samym Nowym Jorku jest ok. 100 tys. bezrobotnych, w USA — 8 mln! W większości są to ludzie pozbawieni pracy, nie mający środków na zapłacenie czynszu, zmuszeni do koczowania, jak to pokazuje zdjęcie.

Ubodzy w RFN potrzebują 15 mld DM

„Zieloni" domagają się od rządu Helmuta Kohla wyasygnowania 15 mld marek na zwalczenie ubóstwa w Republice Federalnej, a także zwiększenia dotacji rządowych do rent o 5-6 mld marek aby poprawić sytuację około 1,5 mln rencistów żyjących poniżej minimum socjalnego.

Pogoda

Jak informuje dyżurny synoptyk, dziś będzie bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temperatura rano —7 do —3 st. C, maksymalna w dzień +2 do +4 st. C. Wiatr wschodni do południowo-wschodniego, umiarkowany, okresami dość silny. (cz)

„Wypędzeni z ojczyzny" ronią łzy wdzięczności...

Tygodnik rewizjonistyczny „Volksbota" zamieścił promieniującą satysfakcją i wdzięcznością relację z uroczystości wręczenia kanclerzowi H. Kohlowi „plakietki związku wypędzonych za zasługi na rzecz niemieckiego wschodu i prawa do samostanowienia". Tygodnik podkreśla, że wbrew zasadzie wręczania odznaczeń w siedzibie odznaczającego, Kohl zaprosił w tym celu delegację „związku wypędzonych" do swej siedziby rządowej, argumentując że „jest to przedstawicielstwo wszystkich obywateli".

Przewodniczący „związku wypędzonych" Herbert Czaja wręczając odznakę podkreślił, że „Kohl jak żaden od dziesięcioleci kanclerz federalny zademonstrował solidarność z wypędzonymi z ojczyzny". Kohl, który po głośnym wystąpieniu we wrześniu na centralnym wiecu odwetowym w Brunszwiku, zjawił się przed kilku dniami ponownie na centralnej imprezie odwetowej w Bonn, zapowiedział już nie tylko udział w przyszłorocznym spotkaniu „młodzieży śląskiej" lecz wpisał już do kalendarza na rok 1986 udział w ogólnofederalnym zjeździe Niemców sudeckich we Frankfurcie n. Menem.

Borsuki śpią... -ostra zima?

Borsuki w lasach świętokrzyskich zapadły już w sen zimowy. Zimowe legowiska zajęły także wiewiórki, gromadząc przed tym orzechy i inny pokarm.

Kolonie borsuków są m.in. w Świętokrzyskim Parku Narodowym. W tym kompleksie leśnym zamieszkują także czarne i rude wiewiórki. Z zachowania się zwierząt rolnicy przepowiadają ostrą zimę. (PAP)

„Stern": Strauss oferował pomoc koncernowi Flicka...

Jak donosi w najnowszym wydaniu hamburski magazyn „Stern", przewodniczący CSU i premier Bawarii, **Franz Josef Strauss**, „kilkakrotnie oferował koncernowi Flicka, pomoc w załatwieniu ulgi podatkowej". Według tygodnika, w liście do szefa koncernu, **Friedricha-Karla Flicka**, datowanym 24 lipca 1978 r., szef CSU nawiązał do trudności z zainwestowaniem pieniędzy Flicka, uzyskanych ze sprzedaży akcji Mercedesa, w amerykańskim przedsiębiorstwie „Grace" w taki sposób, by uzyskać ulgi podatkowe (przyznawane przy inwestowaniu w dziedzinach wyjątkowo ważnych dla gospodarki narodowej). Strauss miał poradzić Flickowi, by nawiązał w tej sprawie „kontakt z kompetentnym urzędnikiem w ministerstwie i rozmawiał z nim z należytą dyskrecją".

„Stern" relacjonuje dalej, że monachijski adwokat i zaufany człowiek przewodniczącego CSU, **Franz Dannecker**, sporządził notatkę z rozmowy rodzącej Straussa i Flicka 18 lipca 1978 r. Strauss miał zwrócić uwagę, że kompetentny urzędnik w wydziale podatkowym ministerstwa finansów stoi na stanowisku, iż przyznanie ulgi jest niemożliwe bez przedłożenia porozumienia o kooperacji z firmą „Grace". Ów urzędnik, nazwiskiem Koch, ma wprawdzie dobre chęci, ale musi pilnować, by wszystko było zgodne z przepisami. Jak wynika dalej z notatki, Strauss uważał za niezbędne regularne prowadzenie poufnych rozmów z Kochem, który pragnie pomóc, lecz nie chce popaść w konflikt z przełożonymi.

Niebawem start „Wegi"
Na spotkanie komety Halleya

Dobiegają końca ostatnie przygotowania do startu sond kosmicznych „Wega", przeznaczonych do badań podczas jednego lotu planety Wenus i komety Halleya. W projekcie „Wega" organizowanym przy współpracy kilku państw bierze udział również i Polska. Start obu sond — gdyż projekt przewiduje wysłanie w krótkim odstępie czasu dwóch bliźniaczych obiektów — przewidziano na drugą połowę grudnia. Sondy znajdą się w pobliżu Wenus w czerwcu 1985 r. opuszczą na planetę lądowniki z aparaturą naukową, a same polecą dalej na spotkanie komety Halleya, z którą zetkną się w marcu 1986 roku.

Polska przygotowała we współpracy ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją jeden z przyrządów stanowiący naukowe wyposażenie sondy — analizator fal plazmowych niskiej częstotliwości. Nasz przyrząd rozpocznie pracę dopiero po minięciu planety Wenus. Nastąpi to po zrzuceniu lądowników na planetę; wówczas możliwe będzie wysunięcie czujników naszego przyrządu. W czasie lotu do komety Halleya tj. od czerwca 1985 r. do marca 1986 r. nasze urządzenie powinno już pracować w kosmosie.

Druga operacja ratunkowa w kosmosie

W środę amerykański wahadłowiec „Discovery" przeprowadził drugą w historii operację ratunkową w kosmosie ściągając z nieodpowiedniej orbity satelitę telekomunikacyjnego „Westar-6" (poprzednia operacja odbyła się w ubiegły poniedziałek).

Narastające bezrobocie, spadek siły nabywczej płac i świadczeń, wzrost podatków
Symptomy dramatu w Epone

SPRAWA zabójstwa robotnika tureckiego w Epone jest nadal jednym z głównych tematów politycznych we Francji. Stale napływają nowe głosy potępiające tę zbrodnię, działacze związkowi, kierownictwa organizacji politycznych i społecznych komentują ów dramat. Powszechna Konfederacja Pracy, jak również Francuska Partia Komunistyczna kładą nacisk na związek wydarzeń z Epone z ogólnym pogorszeniem sytuacji społecznej w kraju. Symptomy tego pogorszenia to narastające bezrobocie, likwidacja licznych stanowisk pracy, szerząca się niepewność zatrudnienia, spadek siły nabywczej płac i świadczeń socjalnych, wzrost podatków. Analizując tę sytuację, Biuro Polityczne FPK w wydanym we wtorek oświadczeniu zwraca uwagę, iż „brak tolerancji, przemoc, rasizm, a czasem zbrodnia znajdują w tym wszystkim pożywkę". „Krajowi potrzeba nowych decyzji" — stwierdza FPK, która zapowiada nową inicjatywę polityczną na rzecz zatrudnienia i sprawiedliwości społecznej.

Tymczasem dalej toczy się śledztwo w sprawie odpowiedzialności za zabójstwo Kemala Ozguna. Jak wiadomo, szef i właściciel przedsiębiorstwa, Pierre Pirault został oskarżony tylko o ukrywanie dowodów przestępstwa i zwolniony z aresztu. On i jego synowie wybrali na obrońcę adwokata, który normalnie zajmuje się interesami przedsiębiorstwa. Adwokat ów nie może być równocześnie obrońcą i świadkiem w tej sprawie. Tymczasem adwokat twierdzi, że znajdował się w towarzystwie całej rodziny w momencie, kiedy zadzwonił strażnik zakładu informując o strzelaninie. Telefon ten miałby stanowić alibi dla właściciela przedsiębiorstwa i jego synów.

Robotnicy obecni na miejscu dramatu, przedstawiają zupełnie inną wersję wydarzeń. Twierdzą, że strzelanina była kontynuowana już po przybyciu właściciela do zakładu pracy. Sekretarz departamentalny CGT, Khader Merzougui, który był na miejscu razem z manifestującymi robotnikami stwierdza, że zaraz po przyjeździe Pierre'a Piraulta domagał się, aby właściciel „wycofał swoich ludzi i położył kres strzelaninie". Według działacza związkowego, Pirault nie tylko nic nie zrobił, ale jeszcze stanął u boku strażnika, który strzelał dalej.

Jak podawaliśmy, poza zabitym Kemalem Ozgunem, ofiarą strzelaniny padło trzech innych robotników tureckich, którzy zostali ranni. Jeden z nich, Aslan Ayder, postrzelony w krtań, ciągle nie odzyskał przytomności. Został on przewieziony do szpitala w Paryżu.

POLSKA

W. JARUZELSKI PRZYJĄŁ NOWYCH AMBASADORÓW

W dniu 14 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii **Wojciech Jaruzelski** przyjął nowo mianowanego ambasadora Rumunii w Polsce — **Ion Tesu** i **Uldzychutagijna Czojdzilsurena** — nowo mianowanego ambasadora Mongolii w Polsce.

RADA GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ

Główne kierunki rozwoju systemu kształcenia, badań i upowszechniania wiedzy w rolnictwie omawiane były na plenarnym posiedzeniu Rady Gospodarki Żywnościowej. Obradom przewodniczył wicepremier **Roman Malinowski**.

HARCERZE NA CZMP

Przewodniczący Rady Obywatelskiej Budowy Centrum Zdrowia Matki - Polki, wicepremier **Zenon Komender** spotkał się 14 bm. z kierownictwem Głównej Kwatery ZHP oraz grupą instruktorów reprezentujących ogniwa związku, które podczas ostatniego alertu naczelnika ZHP wyróżniły się w zbiórce funduszy na pomnik - szpital.

W imieniu twórcy idei budowy pomnika - szpitala gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego** serdeczne podziękowanie za podjęcie cennej inicjatywy przekazał harcerzom **Zenon Komender**.

KOMUNIKAT ZWIĄZKOWY

W dniu 13 bm. odbyło się posiedzenie komisji wyborczej ogólnopolskiego spotkania związków zawodowych, na którym ustalono, że kandydatów na członków komitetu wykonawczego i komisji rewizyjnej OPZZ z poszczególnych branż zakładowych organizacji związkowych i wojewódzkich, należy zgłaszać pod adresem siedziby komisji wyborczej tj.: Federacja Górniczych ZZ, Katowice, Dąbrowskiego 23, telex 0312730.

ZABILI 72-LETNIEGO INWALIDĘ

Prokurator rejonowy dla dzielnicy Łódź-Górna w czasie prowadzonego śledztwa tymczasowo aresztował: Pawła Smigiela lat 26, Andrzeja Kłosowskiego lat 30 i Grzegorza Grębosza lat 26, którzy w nocy 19 września 1984 r. pod pozorem gry w karty podstępnie weszli do mieszkania 72-letniego inwalidy, poruszającego się o kulach Michała Sz., po czym uderzyli go kilkakrotnie łomem i pięściami w głowę, zakneblowali usta, skrępowali sznurem ręce i nogi i udusili napastowanego. Następnie zrabowali ok. 20 tys. zł i biżuterię o wartości 750 tys. zł. (PAP)

WYBRZEŻE

MILICJANCI URATOWALI 2 DZIECI

Dwaj funkcjonariusze MO — starszy sierżant sztabowy **Zdzisław Woźniak**, komendant posterunku MO w Morzyczynie koło Stargardu w woj. szczecińskim oraz sierżant sztabowy **Ryszard Okupski** ze Stargardu wspólnie z mieszkańcem Morzyczyna **Zdzisławem Ferdynusem** uratowali dwoje dzieci przed śmiercią w płomieniach. Zawiadomieni o pożarze, który wybuchł w mieszkaniu Zofii P. w tej miejscowości wszyscy trzej natychmiast podjęli akcję ratowniczą. Wezwano straż pożarną i pogotowie. Po sforsowaniu drzwi mieszkania wyniesiono z płomieni najpierw 2,5-letnią Edytę **Karpińską**, a następnie jej 4-letniego brata, **Leszka**, równocześnie gaszono pożar.

CHULIGAŃSKI WYCZYN

O niezwykłym przypadku bandytyzmu — usiłowaniu wykolejenia pociągu na ruchliwej trasie kolejowej — informuje Pomorska COKP w Szczecinie. Na linii prowadzącej ze Szczecina - Turzyna do Szczecina Głównego, na wiadukcie w okolicach Wzgórza Hetmańskiego, nieznani dotychczas sprawcy ułożyli na szynach przeszkodę z podkładów betonowych. Tylko szybkiej orientacji Andrzeja Mandzeja — maszynisty lokomotywy, można zawdzięczać, iż nie doszło do wypadku i w dalszej konsekwencji do ewentualnej blokady trasy.

Rybacy wrócili z połowów

Mewy — ptaki trwale związane z naszym regionem. Są one jednak przede wszystkim nieodłącznym towarzyszem rybaków, przebywających na łowiskach. Powracających zaś z połowu już na wiele mil głośnym krzykiem informują o bliskości portu. W porcie zaś asystują podczas rozładunku, czekając na atrakcyjny kąsek, który nieopatrznie wypadnie za burtę kutra. Najczęściej jednak rybacy sami odstępują im część swego połowu, który w mgnieniu oka niknie w dziobach ich skrzydlatych przyjaciół.

Na zdjęciu: jeden z typowych obrazków w porcie rybackim w Gdyni.

Fot. M. Zarzecki

Obradowała Komisja Morska KC PZPR

● **Dokończenie ze str. 1**

którym m. in. uznała, że organa rządowe we współpracy z armatorami powinny zastosować zasadę systemowego promowania floty handlowej, mającej na celu umożliwienie utrzymania jej zdolności przewozowej, zapewniającej jej konkurencyjność na światowych rynkach frachtowych. Należy również uznać tonażowe inwestycje floty — służące modernizacji i rekonstrukcji — za niezbędne dla gospodarki narodowej. Wskazano też na potrzebę opracowania modelu ekonomicznego, stanowiącego podstawę analizy opłacalności eksportu statków w porównaniu z ich eksploatacją pod własną banderą. Pilnie powstać powinno kompleksowe studium techniczno-ekonomiczne, dotyczące modernizacji i rekonstrukcji floty handlowej, aby — po akceptacji przez rząd — posłużyło przy opracowywaniu planu 5-letniego oraz perspektywicznego do roku 1995.

Komisja Morska KC, w odniesieniu do zaplecza naukowo-badawczego w gospodarce morskiej podkreśliła m. in., iż w obecnej sytuacji gospodarczej w badaniach naukowych winny być preferowane zwłaszcza kierunki, pozwalające na wzrost efektywności gospodarowania, lepsze gospodarowanie zasobami pracy, zmniejszenie importochłonności i materiałochłonności w produkcji itp.

Oczekuje się również silniejszego powiązania tematyki badań z potrzebami przedsiębiorstw gospodarki morskiej. S.C.

Odpowiedź ministra komunikacji na protesty związkowców

W minionych dniach do członków rządu napłynęły protesty organizacji związkowych przeciwko podniesieniu opłat za bilety pasażerskie PKP i PKS. Protesty takie wystosowały m.in.: Federacja Zakładowych Organizacji Związkowych Pracowników Przemysłu Metalowego „Metalowcy", Rada Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Chemicznego oraz przewodniczący: Federacji Hutniczych Związków Zawodowych, NSZZ Pracowników „Teletry", Federacji ZZ „Petrochemia" i Komisji Zakładowej NSZZ Zakładów im. Cegielskiego.

W związku z tymi protestami, minister komunikacji odpowiada: Zajęte przez związkowców stanowisko jest zrozumiałe. Troska o ochronę interesów ludzi pracy jest wszak podstawowym obowiązkiem związków zawodowych. Trudno jednak uznać, iż argumentacja, którą posługują się autorzy, jest słuszna.

Podstawowy zarzut, jaki czyni się w nadesłanych protestach to podniesienie cen za bilety bez konsultacji. Zarzut ten jest nieprawdziwy, gdyż założenia podwyżek opłat za korzystanie z usług PKP i PKS konsultowane były szeroko jesienią 1982 roku. Przedstawiona została wówczas niezwykle trudna sytuacja materialna resortu komunikacji. Nie ukrywaliśmy poszerzającej się dosłownie z dnia na dzień luki, pomiędzy oczekiwaniami pasażerów co do jakości i komfortu usług świadczonych przez PKP i PKS a istniejącymi możliwościami sprostania tym oczekiwaniom. Brak ludzi do pracy na kolei i w PKS spowodowany niskimi zarobkami, niszczejący — także na skutek dewastacji przez pasażerów — tabor, stale rosnące koszty jego remontów, a także wzrastające ceny nowych wagonów i autobusów — wszystko to powoduje konieczność znajdowania coraz większych środków finansowych. Informowaliśmy, że chcąc nasze świadczenia uczynić rentownymi, należałoby ceny biletów podnieść przeszło 4-krotnie. Zdając jednak sobie w pełni sprawę z nierealności takiego postulatu — przedstawiliśmy propozycję zmierzającą jedynie do ograniczenia deficytowości przewozów pasażerskich w naszym kraju. Wskazaliśmy, iż możliwe to jest do osiągnięcia bądź to przez jednorazowy znaczny skok cen za przejazdy osobowe, bądź też drogą stopniowych podwyżek. Zdecydowana większość wypowiedziała się wówczas za wariantem drugim, to jest rozłożeniem podwyżek na kolejne lata. Zgodnie z wynikami tych konsultacji pierwszej zmiany taryf dokonano z dniem 1 stycznia 1983 r., drugą zapowiadając na styczeń roku bieżącego. Jej wprowadzenie w życie zostało jednak wstrzymane, gdyż wstępne szacunki wykazały, że istnieje niebezpieczeństwo, iż łącznie z niezbędnymi do wprowadzenia w tym roku podwyżkami cen na niektóre artykuły żywnościowe i przemysłowe — podniesienie cen biletów kolejowych i autobusowych PKS może wpłynąć na przekroczenie dopuszczonego w Centralnym Planie Rocznym górnego pułapu wzrostu cen.

Dopiero zatem obecnie, kiedy wiadomo już, że pułap ten nie zostanie przekroczony — podjęliśmy decyzję. Decyzję — warto powtórzyć — zaakceptowaną wcześniej w konsultacjach dotyczących sposobu zmiany taryf oraz przez fakt przyjęcia Centralnego Planu Rocznego, wyznaczającego ogólny poziom cen, który — pragnę zapewnić — nie zostanie w bieżącym roku przekroczony.

Przekonanie, iż zamrożenie jakichkolwiek cen jest środkiem na poprawę warunków bytu w Polsce — jest przekonaniem złudnym. Dopóki nie zrównoważymy gospodarki, dopóty konieczne będą podwyżki.

Obecnie resort komunikacji wykazuje deficyt 133 miliardów złotych, z czego 68 mld zł przypada na kolej i ponad 10 mld zł na PKS. W roku przyszłym deficyt ten i tak wzrośnie. Dopłaty z budżetu tylko do kolei i PKS osiągną 95 mld zł, przy czym w przypadku niepodniesienia opłat za bilety pasażerskie — musiałyby osiągnąć aż 120 mld zł.

Rząd rozumie niepokoje i troski związkowców o utrzymanie — a w przyszłości podniesienie — poziomu życia ludzi pracy. Przedstawiciele rządu dyskutowali na ten temat ze związkowcami wielokrotnie (ostatnio 7 listopada br. podczas posiedzenia Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących ogólnopolskich organizacji związkowych).

Wyrażam nadzieję, że przedstawione przeze mnie argumenty zostaną przyjęte przez większość społeczeństwa. (PAP)

„Skarbnik mafii"

„Skarbnik mafii" — tak dziennik „Massaggero" charakteryzuje byłego burmistrza Palermo — centrum administracyjnego Sycylii, Vito Chianchimino, aresztowanego niedawno przez policję włoską pod zarzutem współpracy z mafią i dokonywania dużych machinacji walutowo-finansowych. W śledztwie ustalono, że stworzył on małe „imperium finansowe" nielegalnie wywoził kapitały za granicę, zaś w zamian za duże sumy pieniędzy osłaniał przestępców.

Na stadionach sportowych musi być porządek

Społeczeństwo przeciw pseudokibicom

Opinia społeczna zaniepokojona została ostatnimi wypadkami chuligańskimi, jakie miały miejsce po imprezach sportowych w Krakowie i na Śląsku. Dzięki energicznym działaniom milicja przy wydatnej pomocy społeczeństwa ujęła znaczną część sprawców bandyckiego obrzucenia kamieniami w dniu 3 bm. pociągu pospiesznego relacji Krynica — Katowice. Milicja zatrzymała również 5 najbardziej agresywnych uczestników chuligańskich wybryków na stacji Katowice — Brynów.

Na temat porządku publicznego na imprezach sportowych z kpt. **Tadeuszem Góreckim** z KG MO, członkiem Zespołu do Spraw Widowni przy GKKFiS, rozmawiał dziennikarz PAP.

— Ostatnie wypadki w Krakowie i Katowicach budzą zrozumiały niepokój — powiedział kpt. Górecki. — Niemniej trzeba powiedzieć, że obecnie dzięki wielu akcjom profilaktycznym notujemy mniejszą ilość przypadków zakłócania porządku przez pseudokibiców. W latach 1980—83 zanotowano 89 przypadków poważnego naruszenia porządku publicznego, a z tej liczby 45 podczas zawodów piłki nożnej, 19 żużla, 17 boksu, 5 hokeja na lodzie, 3 siatkówki i koszykówki. Z analizy podobnych wykroczeń w pierwszym półroczu br. wynika, że np. pseudokibice futbolu porządek publiczny naruszyli w 14 przypadkach.

— Czy największe zagrożenia występują w związku z imprezami piłkarskimi?

— Spotkania piłki nożnej przyciągają największą ilość widzów imprez sportowych w naszym kraju i niestety nadal w związku z nimi występuje najwięcej przypadków chuligaństwa i wandalizmu. Obecnie obserwujemy przemieszczenia się punktów zapalnych ze stadionów na dworce i środki komunikacji dowożące kibiców. Na 14 wymienionych przypadków aż 10 miało miejsce w pociągach. Jednorazowe straty PKP z tytułu zniszczenia i przestoju taboru sięgają czasem kilkuset tysięcy złotych. Oczywiście podjęliśmy odpowiednie działania, aby zapobiec tzw. pociągom grozy. Na najbardziej zagrożone trasy pociągami udają się patrole milicyjne. Będziemy nadal wzmacniać zabezpieczenia dworców i tras dojazdowych do stadionów.

— Czy służby porządkowe zdane są wyłącznie na swe własne siły?

— Skuteczność naszego działania zależy przede wszystkim od wsparcia społecznego. Coraz więcej organizacji i instytucji przyłącza się do walki z chuligaństwem i wandalizmem na stadionach sportowych. Włączył się do niego również GKKFiS i PZPN. Na poprawę sytuacji ma również wpływ dotychczasowa ogólna stabilizacja porządku publicznego w kraju, a także funkcjonowanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Wprowadzenie norm prawnych, eliminujących alkohol ze stadionów i środków transportu powoduje, że coraz mniej butelek alkoholu kibice próbują wnieść na obiekty i coraz więcej trzeźwych osób podróżuje na imprezy sportowe.

Pozytywne efekty przynosi też liga stadionów w piłce nożnej, koszykówce i hokeju na lodzie, premiująca „fair play" oraz dobrą organizację zawodów sportowych.

ZSMP-FDJ

Spotkanie przyjaciół

W Gdańsku odbyło się wczoraj spotkanie, poświęcone wymianie doświadczeń w działalności ZSMP i FDJ (Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej w NRD) w środowisku robotniczym. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele ZW ZSMP oraz przewodniczący zarządów ZSMP z Trójmiasta, natomiast FDJ reprezentowali aktywiści tego związku młodzieży z **Rostocku i Stralsundu.** Obecny był konsul NRD w Gdańsku **Ulrich Dröschler** oraz dyrektor Ośrodka Kultury i Informacji NRD w Warszawie **Werner Stenzel.**

Przewodniczący ZW ZSMP w Gdańsku **Jerzy Wieliński**, serdecznie witając aktyw FDJ poinformował gości o obecnych pracach i najbliższych zadaniach wojewódzkiej instancji związku. Informację na temat zainteresowań środowiska młodzieży robotniczej zaprezentował kierownik Wydziału Robotniczego ZW ZSMP **Marek Polaszewski.**

Ivo Reuter — sekretarz Zarządu Okręgowego FDJ w Rostocku omówił m.in. pracę organizacji młodzieżowej w tym okręgu oraz zaznajomił aktyw ZSMP z problemami nurtującymi członków FDJ.

W trakcie wczorajszego spotkania podkreślano, iż obydwa bratnie związki młodzieży zajmują się podobnymi tematami, dotyczącymi życia oraz pracy młodych pokoleń PRL i NRD. Spotkanie upłynęło w serdecznej, miłej atmosferze. (asch)

Sprawa Vanessy Redgrave

Przekonania ukarane

Przed sądem federalnym w Bostonie toczy się obecnie proces wytoczony przez znaną aktorkę **Vanessę Redgrave** przeciwko kierownictwu bostońskiej orkiestry symfonicznej, które aktorka oskarża o zerwanie kontraktu i pogwałcenie jej praw obywatelskich. Proces ten stał się głośny nie tylko w amerykańskich kręgach artystycznych, ale również w społeczeństwie, ponieważ wykazał, iż również w USA przekonania polityczne mogą być powodem pozbawienia pracy.

W marcu 1982 roku aktorka, która znana jest ze swej aktywnej postawy politycznej i poparcia udzielanego m.in. Organizacji Wyzwolenia Palestyny, zawarła kontrakt na serię występów z bostońską orkiestrą symfoniczną. Wywołało to jednak oburzenie i silne naciski ze strony wpływowego lobby proizraelskiego, do którego zalicza ją się również niektórzy mecenasi finansowi wspomnianej orkiestry. W tej sytuacji kierownictwo bostońskiej orkiestry symfonicznej zerwało kontrakt z **Vanessą Redgrave**, co nie tylko naraziło ją na poważne straty finansowe, ale również spowodowało utratę przez nią kilku innych kontraktów. Aktorka stwierdziła przez sądem, że znalazła się na swego rodzaju „czarnej liście".

Jak stwierdził Peter Sellars dyrektor artystyczny jednego z teatrów waszyngtońskich, odwołanie występów z powodów politycznych stanowi „niebezpieczny precedens". Dodał on, że „jeśli bostońska orkiestra symfoniczna zamierza działać w ten sposób, to żaden artysta nie będzie pewny swej przyszłości".

„Fabryka śmierci"

Realizując bezprecedensowy program zwiększenia arsenałów nuklearnych USA, rząd amerykański forsuje również plany rekonstrukcji zakładów produkujących broń masowego zniszczenia. Jak poinformowało ministerstwo energetyki USA, opracowano plan dalszej rozbudowy i modernizacji „zdolności produkcyjnych" jednego z największych tego typu przedsiębiorstw amerykańskich — zakładu „Pantex".

W tej „fabryce śmierci" położonej w odległości kilku kilometrów od miasta Amarillo (stan Teksas) i zajmującej powierzchnię ponad 9 tys. akrów (1 akr w przybliżeniu 0,4 ha), odbywa się montaż głowic nuklearnych, w tym przeznaczonych do broni pierwszego uderzenia — rakiet „Pershing II" i pocisków manewrujących, które Waszyngton rozmieszcza w Europie zachodniej, a także neutronowych głowic bojowych.

Kombinat mleczarski

● **Dokończenie ze str. 1**

dadzą one ogółem ok. 11 900 ton serów, 6000 ton odtłuszczonego mleka w proszku, 7600 ton masła. Zakłady są znane z dobrej produkcji, o czym zaświadcza ponad 40 znaków jakości, w tym 8 znaków „Q" dla masła.

Podniosłym momentem była dekoracja wyróżniających się budowniczych zakładu w Pasłęku oraz pracowników jednostek WZS Mlecz. — odznaczeniami państwowymi regionalnymi i związkowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Jan Lubiejewski, Bernard Podowski i Władysław Stradowski z Elbląskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego** (generalny wykonawca) oraz **Roman Meisner** z WZS Mlecz. 6 osób uhonorowano Złotymi, 9 — Srebrnymi i 12 — Brązowymi Krzyżami Zasługi, a 20 medalami „40-lecia PRL". 15 osobom wręczono odznaki „Za zasługi dla województwa elbląskiego".

Składając w imieniu I sekretarza KC PZPR, premiera gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego** gratulacje oraz podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do wybudowania pięknego, najnowocześniejszego i największego zakładu mleczarskiego w Polsce **Zbigniew Messner** podkreślił jego znaczenie dla dalszej aktywizacji produkcji rolniczej, a zwłaszcza mleka, nie tylko w Elbląskiem, lecz i w innych regionach, jak również ogromną rolę przetwórstwa rolno-spożywczego w zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa. W tym też sensie — powiedział — nowy zakład w Pasłęku ma duże znaczenie także dla kraju. Powstał on przy tym w 40-leciu Polski Ludowej, przekazany został akurat w roku obchodów podniosłej rocznicy. Ma to i polityczny wymiar.

Na zakończenie uroczystości wystąpił Zespół Pieśni i Tańca ART w Olsztynie. (b)

Polsko-jemeńskie rozmowy plenarne

● **Dokończenie ze str. 1**

-państwowych obu krajów, podpisano polsko-jemeńskie dokumenty. Porozumienie o współpracy między PZPR i JPS podpisali ze strony polskiej **Józef Czyrek**, a ze strony jemeńskiej **Salem Salech Mohammed.**

W środę odbyło się spotkanie członków delegacji partyjno-państwowych obu krajów; ministra ds. młodzieży **Andrzeja Ornata** z I sekretarzem jemeńskiego Socjalistycznego Związku Młodzieży **Riadem Al Akbarim.** Omówiono problemy młodego pokolenia w obu krajach oraz możliwości rozwijania współpracy dwustronnej.

Podpisane zostało porozumienie o współpracy między socjalistycznymi związkami młodzieży i studentów PRL a jemeńskim Socjalistycznym Związkiem Młodzieży na lata 1985-88.

Z ostatniej chwili

Wszyscy członkowie 10-osobowego najwyższego trybunału wojskowego Argentyny podali się w środę do dymisji — poinformowała argentyńska agencja Telam.

Złożenie rezygnacji przez 3 generałów armii, 3 admirałów i 4 generałów sił powietrznych (wszyscy emerytowani) nastąpiło w momencie rosnącej fali krytyki działalności trybunału, którego zadaniem jest rozpatrzenie odpowiedzialności wyższych przywódców wojskowych za łamanie praw człowieka. (PAP)

Setny rejs ms. „Sopot"

Setną podróż eksploatacyjną zakończył ms. „**Sopot**", zbudowany przez duńskich stoczniowców dla PLO. Statek przepłynął ponad 700 000 mil morskich przewożąc 300 000 ton różnego rodzaju ładunków.

Gratulacje i pozdrowienia oraz podziękowania za dobrą współpracę patronacką kapitanowi i załodze ms. „Sopot" przekazali: matka chrzestna statku **Maria Jałoszyńska** oraz I sekretarz KM PZPR w Sopocie **Bronisław Grobelny** i prezydent miasta **Andrzej Plona.**

W swoją 101 podróż do portów Morza Śródziemnego ms. „Sopot" wypłynie 17 listopada, również pod dowództwem kpt. ż.w. **Romana Śledzińskiego.**

„Przepompowywanie" dolarów

● **Dokończenie ze str. 1**

bóstwa w Stanach Zjednoczonych.

W rezultacie polityki podatkowej Białego Domu w ub. roku rodziny żyjące poniżej oficjalnej granicy ubóstwa, średnio straciły po ok. 300 dolarów. Jednocześnie ci, którzy mieli roczny dochód ponad 80 tys. dolarów, w wyniku zmniejszenia podatków otrzymali dodatkowo przeszło 7 tys. dolarów. Liczby te dowodzą, że rząd USA przepompowuje środki z kieszeni ludzi ubogich do sejfów bogaczy.

* * *

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych podtrzymał decyzję prezydenta Reagana z 1981 roku w sprawie wyrzucenia z pracy wszystkich strajkujących kontrolerów ruchu powietrznego i rozwiązania ich związku zawodowego.

Wyrok sądu najwyższego USA oddalający skargę kontrolerów jest kolejnym aktem, tym razem najwyższej instancji wymiaru sprawiedliwości, wymierzonym w ruch zawodowy w USA.

W tym roku Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych wydał kilka orzeczeń stanowiących precedensy prawne godzące w podstawowe interesy amerykańskiego ruchu zawodowego. Niektóre z orzeczeń bądź wyroków sądu najwyższego USA stanowią bardzo niekorzystną dla ruchu związkowego interpretację czynów i podważają dotychczasowe ustawodawstwo pracy.

Dziennik „The Washington Post" pisze iż minęły czasy kiedy ruch związkowy w Stanach Zjednoczonych miał wpływ na ustawodawstwo pracy bądź ustawodawstwo socjalne. Od kilku lat ruch związkowy w USA znajduje się w defensywie mając przeciwko sobie nie tylko najbardziej antyzwiązkowy rząd ale także wymiar sprawiedliwości i poważną część społeczeństwa amerykańskiego.

Nowy numer „Wybrzeża"

Kolejny numer tygodnika „Wybrzeże" zawiera m.in publikację Anny Więckowskiej-Machay o przepływie ładunków tranzytowych przez polskie porty, ocenę zrealizowania postanowień konwencji helsińskiej w zakresie ochrony wód Bałtyku pióra Przemysława Kuciewicza, a także tekst Macieja Borkowskiego, w którym rozpatruje on możliwości modernizacji nabrzeży portu gdańskiego.

Krzysztof Myjkowski pisze o przygotowaniu statków i sprzętu Polskiego Ratownictwa Okrętowego do sezonu jesienno-zimowego.

Bogusław Holub prezentuje sylwetkę Teodora Bolduana — zamordowanego przez hitlerowców potomka zasłużonego rodu pomorskiego, natomiast Eugeniusz Koczorowski przedstawia ceremoniał morski, obowiązujący w polskiej Marynarce Wojennej.

Krzysztof Antoń przypomina „odwieczny" konflikt między mieszkańcami Chałup a naturystami.

Na posterze Kim Wilde.

SPORT

Zwycięstwo polskich hokeistów w Norwegii

W meczu hokeja na lodzie rozegranym w Hamar Polska pokonała Norwegię 5:4 (1:1, 2:2, 2:1). Bramki zdobyli: dla Polski — Jarosław Morawiecki 2 (w 10 i 43 min.), Roman Steblecki w 28, Robert Szopiński w 39 i Jan Piecko w 54 min., dla Norwegii — Rune Gulliksen w 1 min., Peter Thoresen w 36, Geir Hoff w 37 i Sigurd Thinn w 51 min.

* * *

W Bytomiu zmierzyły się w pierwszym z trzech test-meczów reprezentacja polskich hokeistów do lat 20 przygotowująca się do mistrzostw świata w Finlandii z osiemnastolatkami z CSRS. Polska przegrała po słabym meczu 3:7 (1:1, 1:5, 1:1).

Również drugi test-mecz hokejowej reprezentacji Polski do lat 20 z 18-latkami z CSRS, nie przyniósł sukcesu podopiecznym trenerów Bujara i Kramarza. Środowe spotkanie w Tychach zakończyło się remisem 4:4 (2:2, 2:1, 0:1).

W I lidze piłkarskiej

Lechia - Górnik Z. Ruch - Bałtyk

W przedostatniej kolejce rundy jesiennej I ligi piłkarskiej wybrzeżowe zespoły czekają wyjątkowo trudne spotkania.

Lechia, która wywiozła z Lublina mimo osłabionego składu wynik bezbramkowy obecnie gościć będzie w niedzielę na swoim stadionie (godz. 11) drużynę **Górnika** Zabrze, a więc aktualnego wicelidera. Stąd wniosek, iż górnicy mając o co walczyć zechcą wywieźć z Gdańska komplet punktów, te zaś są Lechii bardzo potrzebne. Czyżby więc znowu zanosiło się na remis? A może grający już w tym meczu Jerzy Kruszczyński przełamie obronę Górnika?

Jeszcze trudniejsze zadanie czeka Bałtyk, który gra w **Chorzowie z Ruchem.** Ślązacy mają wprawdzie tylko o 1 punkt więcej od Bałtyku, ale na swoim terenie zechcą zdobyć komplet punktów, aby na finiszu rundy jesiennej oderwać się od końcówki tabeli.

W pozostałych spotkaniach 14 kolejki grają: **Widzew — Motor, Radomiak — Śląsk, Wisła — Górnik Wib., Lech — ŁKS, Pogoń — Zagłębie, GKS Katowice — Legia.** (rs)

Eliminacje piłkarskich MŚ

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata grupy 3 strefy europejskiej, Turcja przegrała z Anglią 0:8 (0:3). Bramki zdobyli Bryan Robson — 3 (13, 44 i 58 min.), Tony Woodcock — 2 (17 i 61 min.), John Barnes — 2 (48 i 56 min.) oraz Viv Anderson (86 min.).

W Wiedniu, Austria wygrała z Holandią 1:0 (1:0), a w Kopenhadze Dania wygrała z Irlandią 3:0 (1:0).

Boks

W Bytomiu odbył się czwarty turniej bokserski juniorów o puchar mistrzów olimpijskich. Spośród reprezentantów OZB Gdańsk na pierwszych miejscach w swoich wagach uplasowali się: Andrzej Zubrzycki (Wisła Tczew) oraz Dariusz Michalczewski i Krzysztof Zmijan (obaj Stoczniowiec), na drugim — R. Gnaciński (Nogat Malbork), i na trzecich pozycjach — A. Leszczyński (Stoczniowiec), P. Sowiński (Gedania) i D. Glinicki (Nogat). W punktacji okręgów zwyciężyły Katowice przed Gdańskiem, Wrocławiem i Lublinem.

Ostatni — V turniej (organizator OZB Gdańsk) odbędzie się w dniach 1-2 grudnia br. w Tczewie. Wystąpią tam młodzi pięściarze Gdańska, Poznania, Rzeszowa, Kielc i Opola.

* * *

W ramach obchodów 60-lecia Wisły Tczew w najbliższą sobotę 17 bm. o godz. 11 w sali „Pilawa" rozegrany zostanie międzyokręgowy mecz bokserski juniorów Gdańsk — Rostock. (kg)

Zimowe przełaje w Sopocie

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sopocie organizuje w ciągu najbliższych miesięcy cykl biegów przełajowych pod nazwą „Zimowe Grand Prix" w biegach przełajowych (łącznie przewiduje się 5 takich biegów). Na pierwszy taki bieg MOSiR zaprasza w najbliższą sobotę 17 bm. na plażę w Sopocie.

Zbiórka chętnych przy muszli koncertowej na molo. Bieg rozpocznie się o godz. 10. Zgłoszenia na pół godziny przed startem. Przewiduje się następujące dystanse: kobiety — do lat 10 i 10 — 15 na 1000 m, powyżej 15 lat — 1000 m; chłopcy do lat 10 i 11-15 — 1000 m, powyżej 15 lat oraz powyżej 40 lat — 6000 m. (r)

Jak karać?

Piłkarze to przecież tacy sami ludzie, jak wszyscy inni, w każdym razie mający podobne do ogółu kłopoty i problemy, a także (niestety) i wady. Zdarza się też, że nie stronią od kieliszka, zapominając iż alkohol jest podstawowym wrogiem dobrej formy sportowca. Jeśli do tego piłkarz jest młodziutki, rodzinnie nie ustabilizowany, a zarabiający (jak na swój wiek) sporo, wówczas łatwo o wpadnięcie w tzw. złe towarzystwo.

Po kraju krąży wiele wręcz anegdotycznych opowieści o alkoholowych wyczynach piłkarzy. Naturalnie mam tu na myśli zawodników klubów ligowych, a więc w zasadzie zawodowców, którzy powinni zdawać sobie sprawę z tego co robią. Przed laty w niektórych klubach robiono wręcz domowe kontrole, sprawdzające czy w przeddzień meczu piłkarze grzecznie leżą w łóżeczkach, a nie siedzą w knajpach. Pamiętam jak np. w gdańskiej Lechii chyba przed 30 laty znany, doświadczony i nie młody już trener potrafił w sobotę szukać jednego z utalentowanych piłkarzy po lokalach i sprowadzać go wreszcie do domu.

Dziś zdawałoby się, że problem został rozwiązany, kiedy klub (a właściwie trener) ma do dyspozycji tak poważny argument, jakim są pieniądze. Słyszałem np. o znanym piłkarzu czołowego polskiego zespołu, któremu zdarza się wpłacać do klubowej kasy po kilkadziesiąt tysięcy zł kar miesięcznie, zwłaszcza za tzw. prowadzenie niesportowego trybu życia. Niestety nie usłyszałem jeszcze aby w naszych I-ligowych zespołach stosowano tę drastyczną, ale raczej skuteczną metodę wychowawczą.

Co robić gdy kary nie pomogą? Wówczas nie ma innej rady, jak pozbyć się najszybciej takiego piłkarza, gdyż jego przykład może tylko pociągnąć za sobą innych. Natomiast „karanie" zawodnika przez niewystawianie go na mecze, jest karą dla klubu, a piłkarz nie pracując będzie brał swoje stypendium za darmo.

R. St.

Szybka jazda kartingowców SKM „Transbud" Gdańsk

Miła uroczystość odbyła się ostatnio w świetlicy ZO PZMot. w Gdańsku, gdzie Okręgowa Komisja Kartingowa podsumowała dorobek swoich jednostek w 1984 r.

Na szczególne słowa uznania zasłużył Szkolny Klub Motorowy przy „Transbudzie" w Gdańsku, który w krótkiej, bo zaledwie 6-letniej historii swego istnienia po raz trzeci zdobył drużynowe mistrzostwo Polski w młodzieżowej kategorii kartingu, przy czym w indywidualnej relacji tegorocznych finałowych zmagań, na torze w Biłgoraju gdańszczanie uplasowali się na następujących wysokich pozycjach: 2. Ryszard Krzyszewski, 3. Benedykt Hoppe, 6. Witold Nagórek, 7. Grzegorz Wiśniewski, 8. Maciej Łata. Mistrzem kraju został warszawianin Adam Czeladzki ze stołecznego Automobilklubu.

Łącznie z eliminacjami okręgowymi i strefowymi o prymat w kraju ubiegało się w młodzieżowej kategorii ok. 600 kartingowców, a do bitgo rajskiego finału zakwalifikowało się 40.

Prezesem SKM „Transbud" w Gdańsku jest Jerzy Moszczyński, trenerem młodych zawodników — Edward Prykaszczyk, a mechanikiem Marek Pieśko. W rozmowie z prezesem dowiedziałem się, że „poprzeczka" wymagań na sezon 1985 będzie jeszcze wyższa: zdobycie nie tylko drużynowego pierwszeństwa w kraju, ale także indywidualnego przez reprezentantów „Transbudu".

Obok wspomnianego, renomowanego SKM w naszym okręgu istnieją jeszcze dwa młodzieżowe kluby kartingu przy Zamechu Elbląg i przy PKS w Starogardzie Gd. Przedstawiciele tych klubów także byli na uroczystym podsumowaniu sezonu.

Kłopoty, stanowiące poważne problemy do przezwyciężenia to niedobór silników, ram i ogumienia. Mimo tych dokuczliwych trudności sport kartingowy rozwija się, czego świadectwem chociażby jest powstanie sekcji przy PKS w Starogardzie. (ko)

Walne zebrania PTNKF i OZB

W piątek 16 bm. o godz. 16.30 w sali senackiej Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku-Oliwie przy ul. Wiejskiej 1 odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze gdańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej.

Cztery dni później — we wtorek 20 bm. o godz. 17 odbędzie się natomiast w klubie „Ster" w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 103 walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgowego Związku Bokserskiego w Gdańsku. (ko)

Ślizgawki w „Olivii"

Od 15 bm. uruchomione zostały ślizgawki na odkrytej tafli w „Olivii". Na miejscu można wypożyczyć łyżwy a także je naostrzyć. (ko)

LOTEK

EXPRESS LOTEK
2 — 7 — 9 — 12 — 17

MAŁY LOTEK
I losowanie
4 — 5 — 10 — 19 — 20
II losowanie
4 — 12 — 19 — 27 — 32

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH". ADRES REDAKCJI: 80-886 Gdańsk Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419. Centrala Redakcji 31-50-41, telex 0512858. Redaktor naczelny Andrzej Pierściński tel. 31-35-60, zastępcy redaktora naczelnego: Stanisława Czerska 31-18-61, Bogusław Wierzbicki 31-35-60, sekretarz redakcji Andrzej Stanisławski 31-27-33, kierownik Działu Informacyjno-Reporterskiego Danuta Kuta 31-45-17, 31-20-27, kierownik Działu „Śmiało i Szczerze" Henryk Drzewiecki 31-20-62 kierownik Działu Sportowego Roman Stanowski 31-18-97, redakcja nocna 31-05-71, „Rejsy" 31-27-33. ODDZIAŁ W ELBLĄGU, ul. Łączności 3, tel. 273-26, kierownik Oddziału Anatol Burtowski. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca WYDAWCA: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe, 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. BIURO OGŁOSZEŃ Gdańsk, Targ Drzewny 12-14, tel. 31-35-80 i 31-43-21. ELBLĄG — Woj. Urząd Poczty pl. Słowiański 1/2 oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne. WUP Gdańsk ul. Długa 22/23, tel. 31-80-84. UPT Gdańsk VI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka, UPT Gdynia, ul. 10 Lutego tel. 21-75-79. Informacji w sprawie prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz urzędy pocztowe. Zam. 2850 — P-1 ZD.

Samorządy mieszkańców o swojej działalności

Jak się widzą, tak się piszą

Bardzo na czasie, bo akurat w kampanii wyborów, Ośrodek Informacji i Analiz Społecznych Wydziału Propagandy i Agitacji KW PZPR w Elblągu przeprowadził badania ankietowe wśród działaczy samorządów mieszkańców we wszystkich miastach i gminach regionu.

Jak zwykle tak i tym razem wyniki poczynań ośrodka wzbudziły niemałe zainteresowanie.

SĄDZĘ, że szkoda, iż nie pomyślano o przeprowadzeniu równoległych badań opinii mieszkańców o ich samorządach, co poprzez swą komplementarność poszerzyłoby zakres wiadomości o pewnym wycinku świadomości społecznej; opinii publicznej o funkcjonowaniu samorządów, postrzeganych „z zewnątrz", przez tych, dla których zostały one powołane. Badania ośrodka przede wszystkim zaświadczają o — jeśli tak można rzec — stanie ducha, psychicznej kondycji samych działaczy samorządowych, jak również mówią sporo o polu ich działania i skuteczności.

Zerknijmy przeto uważnie na to, co przyniosła ankieta. Otóż w dziale dotyczącym istoty samorządu i jego działalności, zapytano respondentów, czy i w jakim stopniu wychodzi ona naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu. Inaczej mówiąc: czy dotychczasowa działalność samorządów uwzględniała potrzeby mieszkańców? Uzyskano dość zaskakujące odpowiedzi. Mianowicie zaprzeczające skądinąd dość nagminnym mniemaniom, jakoby w ogóle działacze społeczni byli pozbawieni samokrytycyzmu, że ponoć bardzo trudno jest zdobyć się im o obiektywną ocenę własnych postaw, zwłaszcza zaś faktycznej roli i społecznej funkcji użytkowej. Ze to jak gdyby umniejszało im zasług, a więc społecznie degradowało.

Tak nie jest. Bo tylko 46,2 proc. działaczy odpowiedziało bez zastrzeżeń „tak". Natomiast niemal równie tyle, miało pewne obiekcje i odpowiedziało: „częściowo tak", natomiast pozostali respondenci orzekli „nie", bądź że im „trudno odpowiedzieć". W sumie zatem można sprawę skwitować, iż — zdecydowaną większością — sami działacze są zdania, że samorządy dotychczas wychodziły naprzeciw potrzebom swoich środowisk, aliści z pewnym „ale". Dlaczego? Proszę o większą teraz uwagę, gdyż przytoczę kilka uzasadnień negatywnych odpowiedzi.

I tak: **„Samorządy praktycznie nie działały** (działali tylko niektórzy działacze), **ich znaczenie i rola były znikome, społeczeństwo nie było zorientowane w zasadach działalności samorządów i miejscach ich urzędowania"**. Oraz: **„Nie wierzę w możliwość skutecznego działania i pomocy w konkretnych sprawach ludzi i środowiska"**. Albo: **„Podkreśliłem „nie" dlatego, że zarówno władze administracyjne, jak też inne nie liczą się ze zdaniem samorządu"**.

ILEŻ w tym goryczy rozczarowania, poczucia niemocy, spowodowanych niechybnie licznymi mankamentami poprzednich uregulowań prawnych w odniesieniu do pozycji samorządów, ale — jak sądzę — w szczególności ignorancją i nierzadko arogancją administracji; tej najniższej, na osiedlach mieszkaniowych, jak i usytuowanej w urzędach gmin, miast, województwa.

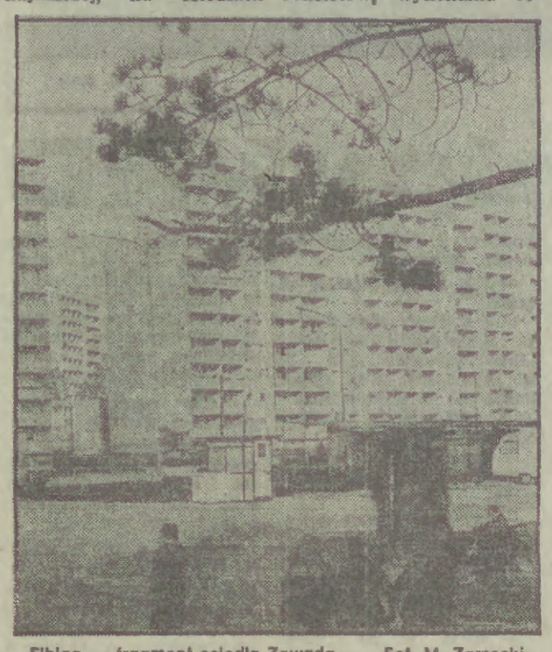

Elbląg — fragment osiedla Zawada. Fot. M. Zarzecki

Bardzo charakterystyczne są też odpowiedzi na pytanie: **„Czy mieszkańcy zwracają się do samorządu (jego przedstawicieli) o pomoc w sprawach, które ich najbardziej interesują?"**. Otóż 24 proc. działaczy orzekło „bardzo często", 32 proc. odpowiedziało „często", natomiast 48 proc. ankietowanych podkreśliło: „czasami". Tylko jeden działacz odpowiedział, że nigdy, a 18 proc. respondentów nie potrafiło się zdecydować i odpowiedziało: „nie wiem".

Pozostawmy te ostatnie konstatacje i zerknijmy na przykłady pozytywnych argumentacji. Z czym więc najczęściej zwracają się mieszkańcy do samorządów? Ze sprawami mieszkaniowymi, remontów mieszkań, ich czasu i jakości; **z przydziałem materiałów na te remonty; z porządkami sanitarnymi na osiedlach.** Podnoszone są sprawy dotyczące stosunków międzysąsiedzkich, interwencji w administracjach osiedlowych (tzw. ROM), akceptacji na mieszkaniowe przystosowanie strychów, budowę garaży, w kwestiach estetycznego wyglądu osiedli. Inne odpowiedzi dotyczą interwencji i próśb w kwestiach zaspokojenia potrzeb emerytów i rencistów, wykonania remontów ulic i chodników, zagospodarowania skwerów usprawnienia **działalności placówek handlowych, dostaw ciepłej wody, jakości wyrobów masarskich i piekarniczych, zaopatrzenia emerytalnego.** Czasem, jakże z pozoru prostych by nie powiedzieć głupich, jednak dla kogoś ważnych spraw, jak np. pies u sąsiada, przeciekający kran, libacje na pięterku..

WIĄŻE się z tym pytanie, czy samorząd jest w stanie udzielić pomocy w rozwikłaniu takich czy innych problemów, zwracających się do niego ludzi? Odpowiedzi pozostają w pewnej korelacji z tymi, które dotyczyły wychodzenia naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom mieszkańców. Bo i czegóż się dowiadujemy? **Ano tego, że tylko 26,7 proc. działaczy nie ma tu wątpliwości i odpowiada „tak", natomiast 50,2 proc. jest raczej umiarkowanie nastawionych i odpowiada: „raczej tak".** Domyślam się, że w wielu przypadkach szło o osobiste doświadczenia działaczy, nagromadzone na często nader krętych i wydeptanych przez nich ścieżkach do różnych referentów, kierowników, naczelników, dyrektorów, prezesów. Wszelako w sumie zaświadcza to o tym, że wiele jednak, mimo takich czy innych trudności, niechęci, „tumiwisizmu" infantylizmu i ignorancji, można zdziałać swoim uporem, rzeczowością, częstym nagabywaniem.

Ale też doprawdy trudno nie zrozumieć tych, którzy odpowiedzieli: „Brak możliwości egzekwowania rozwiązań spraw i problemów z uwagi na lekceważący stosunek do samorządu ze strony administracji, zasłania się wymyślonymi trudnościami i z każdym razem inną ich argumentacją". **Albo: „Niektóre sprawy często wloką się latami i w końcu stają się nieaktualne". Lub: „Brak gospodarności i przewidywań przyszłego rozwoju miasta". Albo: „Bezduszne traktowanie spraw przez jednostkę GS i administrację".** I taka odpowiedź: „Często władze, pod których adresem kieruje się wnioski, lekceważą je, nie załatwiają, a wiele przecież zależy od urzędu (miasta, gminy — AB) i samej Rady Narodowej". I jeszcze: „(...) najbardziej boli fakt, że sprawy drobne, (ale istotne) rozpływają się w machinie (urzędniczej) biurokracji i na nic nasze interwencje".

POGŁĘBIAJĄC nieja ko poprzednie pytanie zadano działaczom samorządów mieszkańców kolejne, dotyczące ich inicjatyw społecznych. Zdecydowana większość (65,8 proc.) odpowiedziała, że je podejmowała. Najczęściej zaś szło o „organizację placów i miejsc zabaw i gier, organizację imprez dla dzieci i starców". Także o „załatwienie drobnych spraw, ale istotnych dla mieszkańców, jednak z intencją „wciągnięcia ich do działalności społecznej". Często szło o konkursy „zielonych balkonów", prace porządkowe na osiedlu, zbiórkę makulatury, **pomoc dla szkół, rozdział ogródków przydomowych, uruchomienia sklepu, budowę garaży, nawet „ułożenie w czynie społecznym rurociągu gazowego, naprawę chodników, odwodnienie ulic, punkty usługowe".**

Jak wiele z tych inicjatyw zostało zrealizowanych? Tu również na uwagę zasługuje otwartość działaczy samorządowych. Spośród ankietowanych 12,4 proc. odpowiedziało, że „w pełni", 36,9 proc. że „w większości"; 6,7 proc. że „w połowie"; a 10,2 proc. orzekło, iż „są w trakcie realizacji". Statystyka wymowna. **Jeśli ktoś chce snuć refleksje.** Osobliwie w przypadku odpowiedzi odnoszących się do niepowodzenia inicjatyw. I oto czytam: „Brak zaufania mieszkańców". Inna odpowiedź: „Oporność administracji...". Lub: „Brak pomocy ze strony władz miejskich i brak zrozumienia ze strony społeczeństwa". Lub: „brak materiałów", „brak poparcia w ustawodawstwie, a decydentom brak odwagi".

NIEZMIERNIE, jak sądzę, symptomatyczną sprawą jest to, że w wielu przypadkach z inicjatywami różnych przedsięwzięć o charakterze społecznym zwracają się sami mieszkańcy osiedli w miastach, wsi, przysiółków. Przyznaje to uczciwie aż niemal połowa zapytywanych działaczy samorządowych.

Co to oznacza? To, że w przeświadczeniu ludności samorząd jest potrzebny, nawet konieczny. Nawet, formalnie biorąc, pod rządami ówczesnego prawa samorządowego, administracja musiała zasięgać w wielu przypadkach opinii samorządów. Działacze samorządowi w 21,8 proc. stwierdzają, że tak bywało „zawsze", a w 62,7 proc. oświadczają, iż „tak, czasami". Po zostali są odmiennego zdania. Biorąc pod uwagę większość, ich opinia poświadcza o pewnej barierze dla rozpasania się administracji. Inna rzecz, iż po uwzględnieniu formalnoprawnych wymogów, administracja działała nie zawsze zgodnie z duchem przepisów i intencjami samorządów, których wszak interesy tak były i są zbieżne. Rzecz jest w tym, by rozumieć dokładnie, czemu ma służyć nos i tabakiera.

Komentarz. Zgodnie z nową ustawą o systemie rad narodowych i samorządzie terytorialnym, samorządy mieszkańców, do których organów właśnie odbywają się wybory w miastach i na wsi, **uzyskały niepomiernie większe uprawnienia od poprzednich, ustępujących. Słowa uznania i podzięki należą się tym wszystkim działaczom, którzy, mimo niełatwych warunków, w jakich przyszło im działać, pozostali na miejscu i niemało zrobili dla swoich środowisk.** A mam także przekonanie, iż nowe organa samorządów mieszkańców w pełni skorzystają z nowych ustawowych uprawnień, a administracja wreszcie zrozumie, gdzie jest jej miejsce. Miejsce, prawem wyznaczające rolę służebną wobec potrzeb, oczekiwań ludności, których wyrazicielem są na tym najniższym szczeblu organa samorządu mieszkańców.

Anatol Burtowski

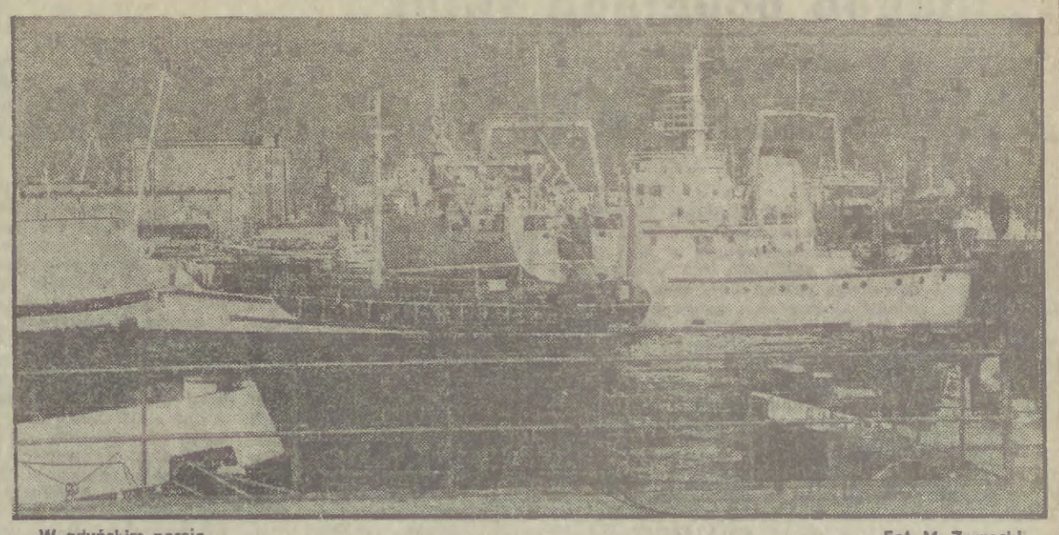

W gdyńskim porcie. Fot. M. Zarzecki

Na wokandzie Izby Morskiej

Kosztowny błąd

Po czterech godzinach od zacumowania w Port Saldzie, kapitan drobnicowca „Smolny" otrzymał wiadomość od agenta, że nasiona, które miał ładować są w złym stanie, więc czyni starania aby statek dołączyć do najbliższego konwoju wychodzącego w kierunku Suezu. Trochę później Port Control potwierdził, że „Smolny" wejdzie w skład drugiego rannego konwoju.

O szóstej rano na burcie przyjęto egipskiego pilota. Statek odcumował i wszedł w kanał. W konwoju były tylko dwa statki. „Smolny" szedł jako drugi. Miał w ładowniach 9750 ton ładunku. Jego zanurzenie wynosiło 8 m na dziobie i 8,80 m na rufie. **Na mostku oprócz kapitana i pilota byli wachtowi: III oficer oraz starszy i młodszy marynarze.**

Około 10.40 pilot uprzedził kapitana, że statek będzie musiał zakotwiczyć na jeziorze Timsah, gdyż konwój w kierunku północnym ruszył już z Jeziora Gorzkiego, i wskazał miejsce postoju. Z włączonej sondy kapitan odczytał głębokość pod stępką — 13 metrów i wysłał III oficera z marynarzem na dziób „do kotwicy".

Po zakończeniu manewrów kotwiczenia, zdano pilota i zmieniono wachtę. Przed zejściem z mostku kapitan wraz z trzecim oficerem sprawdzili jeszcze pozycję kotwiczenia. Następnie trzeci przekazał wachtę II oficerowi wskazując pozycję statku na mapie oraz obiekty lądowe, z których została ona określona. **Kapitan przeszedł zaś na rufę, stwierdzając, że odległość od najbliższej boi wynosi nie mniej niż 100 m.**

Około 12.10 na statek przybył kolejny pilot, który oświadczył, że pozycja statku jest niebezpieczna i że musi on zmienić miejsce kotwiczenia. Wkrótce statek był gotowy do ponownych manewrów. Echosonda wskazywała w tym czasie głębokość pod stępką 6,5 m. O 12.30 wybrano prawą kotwicę, dano „wolno naprzód" i ster 20 stopni w lewo, a następnie „lewo na burtę" w celu obrócenia statku. Stwierdzono, że jego dziób odchyla się bardzo wolno... w prawo. Początkowo kapitan przypuszczał (dotychczas ster pracował prawidłowo), że praca steru jest wynikiem działania wiatru z kierunków NW tj. z prawej burty. Upewniwszy się jednak, że statek nie słucha steru, zwrócił się do pilota o wezwanie holownika oraz ogłosił alarm manewrowy. Statek w tym czasie manewrował w granicach toru wodnego zmiennymi szybkościami zachowując pływalność i przesuwał się w kierunku północnym od miejsca kotwiczenia.

Maria Leng

O 12.40 przypłynął holownik „Salam-1", który na polecenie pilota podszedł do prawej burty w pobliżu trzeciej ładowni i rozpoczął pchanie statku. Z dziobu podano mu hol, który holownik przy szarpnięciu zerwał. Polecono mu podejść na wysokość I ładowni i odpychać dziób statku w lewo. Ale w trakcie tego holownik uderzył w burtę statku powodując jej wgniecenie na wręgu nr 175 ok. 1 m powyżej linii wodnej. W końcu odciągnął statek w kierunku zachodnim.

O 13.16 „Smolny" stanął na prawej kotwicy (trzy przęsła łańcucha w wodzie), bardziej na południe od pozycji poprzedniego kotwiczenia. **Wówczas kapitan powiadomił st. mechanika o niewłaściwej pracy steru tj. braku sterowania w lewo.** Chief wspólnie z I elektrykiem niezwłocznie przeprowadzili dokładne oględziny i próby działania maszyny sterowej. Żadnych usterek w części mechanicznej i elektrycznej steru, nie stwierdzili.

O 16.55 statek, który miał dołączyć do konwoju idącego w kierunku Jeziora Gorzkiego, przyjął pilota i rozpoczęto wybieranie kotwicy. O 17.01 kotwica puściła. Dokonano zwrotu przez prawą burtę, pracując na zmianę śrubą naprzód i wstecz. Kiedy statek zbliżał się do pierwszych bojorowych wiodących z Timsah Lake do Kanału Sueskiego, po daniu przez pilota „ster środek" i następnie „ster w lewo 15—20 st.", a dziób nadal szedł w prawo, dano „pół naprzód" i ster „lewo na burtę". **Jednak STATEK WCIĄŻ SZEDŁ W PRAWO.** Zatrzymano go więc manewrem „wstecz". Kapitan zawiadomił st. mechanika, że ster w ogóle nie steruje w lewo.

PODJĘTO próby sterowności statku. Nie posiadał on inercji i przy sterze wychylonym „lewo na burtę" i pracy silnika głównego „cała naprzód", jego dziób odchylał się w prawo. Potwierdziło to wadliwość steru. Wobec tego przy pomocy holownika statek zakotwiczono. Ponownie przystąpiono do prób — działania maszyny sterowej i wychylenia steru przy pracy silnika, obserwując strumienie wody i zachowanie statku. Nie było wątpliwości: ster był uszkodzony! Wobec tego wezwany został nurek do oględzin płetwy i trzona sterowego. Stwierdził on brak uszkodzeń w osadzeniu płetwy, ale — skręcenie trzonu sterowego. Nie poprzestano na tym. Po paru dniach powtórnego przeglądu podwodnej części płetwy, dokonała druga ekipa nurków, która stwierdziła m. in. ŚLADY MUŁU NA PŁETWIE, CO WSKAZYWAŁO NA JEJ KONTAKT Z DNEM. W raporcie z oględzin, przedstawiciel Det Norske Veritas wyraził opinię, że „zachowanie się" płetwy sterowej było spowodowane dwoma przyczynami: trzon sterowy uległ skręceniu ok. 55 st. na prawą burtę i nastąpiło wewnętrzne odłączenie się wału steru od płetwy sterowej, czego nurkowie nie mogli wykryć.

Zgodnie z zaleceniem DNV zlecono miejscowej firmie ratowniczej wykonanie zamocowania płetwy steru na sztywno w pobliżu zera, na czas przehołowania statku do stoczni. Jednakże Polski Rejestr Statków przy akceptacji armatora — Polskich Linii Oceanicznych zalecił remont steru na wodzie bez doku, poprzez demontaż części maszyny sterowej po pochyleniu rumpla, obrócenie trzona sterowego o odpowiedni kąt i następnie osadzenie i zamontowanie. Przyjęto więc rodzaj prowizorycznej, najtańszej (ale i ryzykownej) naprawy która pozwoliłaby uzyskać czasowe przedłużenie ważności dokumentów klasyfikacyjnych.

Mimo to wysokość poniesionych szkód oceniona została na ok. 23 759 tys. zł. Postój statku w celu ustalenia rozmiaru uszkodzeń i prace remontowe trwały 2,5 miesiąca, był to czas wyłączenia go z eksploatacji. W dodatku zanosiło się na poniesienie dalszych kosztów, gdyż statek otrzymał klasę PRS z zaleceniem dokonania po powrocie do kraju oględzin oraz naprawy steru i trzona sterowego w suchym doku, zaś do tego czasu miał pływać na zredukowanej szybkości.

IZBA Morska w Gdyni orzekła, że przyczyną uszkodzenia trzonu sterowego ms. „Smolny" przy dobrej pogodzie, podczas wykonywania przez statek manewru kotwiczenia na kotwicowisku jez. Timsah było, według wszelkiego prawdopodobieństwa dotknięcie częścią rufową wschodniej lub południowej skarpy tego kotwicowiska. **Wobec braku raportu miejscowego pilota i niemożliwości przesłuchania go Izba Morska nie orzekła czy i w jakim stopniu wypadek został przez niego zawiniony.** Przeprowadzona przez IM jego szczegółowa analiza dotycząca m. in. zapisów głębokości na tym akwenie i obranej pozycji zakotwiczenia, doprowadziła do wniosku, że wybrano miejsce rzucenia kotwicy zbyt blisko południowej i wschodniej skarpy kotwicowiska na jeziorze Timsah. Zebrane fakty o przebiegu wypadku wskazują na to, że kapitan statku przez wyrażenie zgody na jego zakotwiczenie w miejscu wskazanym przez pilota, nie dochował **STARANNOŚCI SUMIENNEGO DOWÓDCY.**

Polscy marynarze na obcych statkach

ZATRUDNIANIE marynarzy obcych narodowości na statkach tzw. tanich bander nie jest zjawiskiem nowym. Wraz z pokazywaniem się pierwszych statków pod „wolną" lub „tanią" banderą — zaczęto zatrudniać na nich Filipińczyków, Pakistańczyków, z czasem Jugosłowian, Hiszpanów, a także Polaków. **Zasadniczym motywem skłaniającym armatorów do korzystania z obcych marynarzy były i są zdecydowanie niższe płace od ustalonych przez ITF (International Transport Worker Federation) i ujętych przez poszczególne związki zawodowe marynarzy w ich układach zbiorowych.**

Tymczasem emocje występujące w niektórych kręgach polskiego społeczeństwa, związane z pracą marynarzy floty handlowej i rybackiej na obcych statkach wydają się temu zaprzeczać. W powszechnej opinii podpisanie kontraktu do pracy na zagranicznym statku jest równoznaczne z dużą wygraną na loterii, a w potocznych rozmowach mówi się o fantastycznych wprost zarobkach i wspaniałych warunkach polskich marynarzy pływających pod obcymi banderami...

— Rzeczywistość jest jednak bardziej prozaiczna — mówi mi dyrektor Morskiej Agencji w Szczecinie **Rościsław KILNAR. — Placówka ta, która powstała na żądanie samych marynarzy, obok Morskiej Agencji w Gdyni i „Polservice" w Warszawie, od roku 1981 pośredniczy w mustrowaniu polskich marynarzy na statki armatorów zagranicznych. W roku ub. z usług jej skorzystało 1000 oficerów i marynarzy polskiej floty handlowej i rybackiej. W znakomitej większości byli to dobrzy fachowcy — absolwenci wyższych szkół morskich, liceów morskich lub zasadniczych szkół rybołówstwa dalekomorskiego. Ze względu na zrozumiałych więc względów, poza nielicznymi przypadkami, cieszą się bardzo dobrą opinią nowych armatorów.**

Niestety, przyzwyczajeni do pracy w polskiej flocie handlowej i rybackiej z dużym trudem przyzwyczajają się do nowych warunków. Dla niektórych zetknięcie się z twardą kapitalistyczną rzeczywistością było do tego stopnia szokujące, iż przy najbliższej okazji decydowali się na zejście na ląd!

— Na 40-tysięczniku bandery panamskiej, na którym pływałem przez trzy tygodnie — zwierza mi się **Janusz F.**, starszy mechanik PZM, zatrudnionych było tylko 11 oficerów i marynarzy. Pracowało się więc od 18 do 20 godzin na dobę. Ponadto cały statek, a zwłaszcza silniki były tak zniszczone, iż strach było wychodzić w morze. Jedliśmy tylko konserwy. **W jadłospisie w ogóle nie było warzyw i owoców, do których przyzwyczailiśmy się przez wiele lat pływania na polskich statkach.**

PODOBNYCH przykładów można by przytoczyć wiele. W Morskiej Agencji w Szczecinie nie traktują ich jak czegoś nadzwyczajnego. Zwykła proza życia. To nie filantropia skłania zachodnich armatorów do zatrudniania polskich marynarzy, lecz czysty rachunek ekonomiczny.

Wszyscy marynarze przed podpisaniem kontraktu są informowani o warunkach, jakie ich czekają na obcych statkach. Nie ma to jednak żadnego większego wpływu na zainteresowanie polskich marynarzy pracą na obcych statkach.

Obecnie na zaokrętowanie czeka około 600 kolejnych marynarzy i oficerów floty handlowej i rybackiej. Niektórzy z nich są już stałymi bywalcami Morskiej Agencji w Szczecinie. Przychodzą w nadziei, że może coś się trafi.

Średnie miesięczne zarobki oficera na statku za granicznym sięgają 1500 dolarów USA, a marynarza nie przekraczają 650 dolarów USA. W porównaniu ze średnimi płacami obowiązującymi w światowej flocie handlowej zarobki polskich marynarzy zatrudnionych na obcych statkach są faktycznie niskie. Jednak przy obowiązujących w naszym kraju przelicznikach dolarowych, interes może się opłacać.

Niestety, w ostatnim czasie liczba ofert zagranicznych maleje. Jest to niewątpliwie wynik pogłębiającej się dekoniunktury na światowym rynku frachtowym i wzrostu kosztów eksploatacji floty. Widocznym tego następstwem jest zwiększająca się liczba statków odstawianych na przysłowiowy sznurek. W polskiej flocie handlowej, zwłaszcza w trampowej, zjawisko to jest jeszcze nie znane, ale w wielu krajach, także wysoko rozwiniętych, stanowi poważny problem. W tej sytuacji zmalały również szanse polskich marynarzy na zagraniczne kontrakty.

Eugeniusz Kieszkowski

Nasza recenzja

W mrocznym saloniku

NIEWIELE czasu minęło od premiery **„Jak się kochają w niższych sferach" Alana Aycbourne'a** na scenie Teatru „Wybrzeże" a oto znowu spotykamy w nim małżeńską parę, która wraz z parą zaprzyjaźnionych z ich domem przeżywa perypetie — zdrady, odejścia, powroty. Mieszczański salon Edwarda i Lavinii Chamberlayne, miejsce tytułowego „Cocktail Party" zdaje się tworzyć wymarzoną scenerię dla rodzimej komedii, bieg wypadków również ją zwiastuje. Ale akcja rozwija się inaczej bo **„Cocktail Party" Thomasa S Eliota, sztuka wyrastająca co prawda z tradycji salonowej komedii i sporo z nią mająca wspólnego nie da się tak łatwo i jednoznacznie sklasyfikować.** Podobnie jest zresztą z całą twórczością dramaturgiczną Eliota, często nawiązującą do mitologii, nierzadko bliską w sensie formalnym średniowiecznym misteriom, przenoszącą także koncepcję wierszowanego dramatu poetyckiego na grunt współczesnej „sztuki salonowej" i zawsze podejmującą problematykę psychologiczno - moralną. Taka jest też tematyka „Cocktail Party" utworu napisanego w 1949 r., wystawianego **u nas przez Jerzego Kreczmara w warszawskim Teatrze Współczesnym (1971) i Jerzego Golińskiego w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie (1972).** Sztuki Eliota stosunkowo rzadko goszczą na naszych scenach, które poza „Cocktail Party" przyswoiły sobie jeszcze „Zjazd rodzinny" i „Morderstwo w katedrze". Gdańska premiera „Cocktail Party" jest więc ważnym wydarzeniem. Dobrze jednak, że nie tylko dlatego zasługuje na uwagę.

GODNA jej jest sama sztuka Eliota dotykająca spraw, które każdego człowieka dotyczą: życiowych wyborów, poszukiwania dróg samorealizacji, dążenia do ideału, pogoni za szczęściem, wierności samemu sobie, swym wyobrażeniom i marzeniom, pragnienia bliskości, uczucia drugiej osoby. Godna jej jest również, a właściwie przede wszystkim inscenizacja tego dramatu. Reżyser gdańskiego spektaklu, **Tadeusz Byrski** — to używając popularnego określenia — „kawałek historii" powojennego polskiego teatru. Aktor, reżyser, dyrektor, wychowanek Instytutu Reduty związany był z wieloma ośrodkami, ostatnio przed przejściem na emeryturę — z Teatrem Nowym w Łodzi. Przedstawienie w Teatrze „Wybrzeże" przygotował tak jak zwykł to czynić dawni mistrzowie — tradycyjnie, z zachowaniem wierności wobec oryginału, z troską o szczegół, o kompozycję scenicznej przestrzeni, celowość wszystkiego, co się przed oczyma widza dzieje, wartkość i klarowność akcji. Ta akcja, choć płynna, kryje przecież wiele niespodzianek i niejasności, które inscenizator, a w ślad za nim i widz tłumaczy, interpretuje niezwykłą subtelnością, niczego nie dopowiada ani nie narzuca, uciekając się niemal wyłącznie do środków aktorskich. To aktorzy muszą więc dyskretnie „podpowiadać" odbiorcy sens przedstawionych wypadków, które poza tym namacalnym, realnym, oczywistym i łatwym do odczytania mają wymiar metafizyczny.

WIĘKSZOŚĆ postaci „Cocktail Party" tak też została zaprojektowana przez autora: w rysunku tych bohaterów pojawia się w którymś momencie coś nieuchwytnego, coś co nagle podważa nasze o nich pojęcie. Taka będzie Julia, która najpierw jawi się jako wścibska sensatka, klasyczna plotkarka, taka co to wszystko musi wiedzieć i widzieć. Julia zamęcza towarzystwo opowiadaniem błahych nowinek o bliźnich, zadręcza dociekliwością i nadmierną troskliwością. **Lecz Julia (znakomicie zagrana przez Halinę Stojewską) nie jest jedynie uprzykrzoną przyjaciółką domu Chamberlaynów, tak jak Aleks (Jerzy Dąbkowski) nie jest tylko energicznym wesołym bywalcem ich salonu.** Julia i Aleks — tak bardzo typowi i śmieszni — okażą się przecież jakimiś duchami opiekuńczymi Lavinii i Edwarda, zjawiać się będą tam, gdzie zgodnie z logiką wcale nie powinni się znaleźć. Logika zawodzi zupełnie przy próbie zidentyfikowania kolejnego bohatera **Henryka Harcourt-Reilly (Krzysztof Gordon).** Kim jest ten wszystkowiedzący ciągle tajemniczy nieprzenikniony człowiek — lekarzem, detektywem, duchownym? **Edward (Jerzy Kiszkis) i Lavinia (Halina Winiarska)** nie wymykają się już racjonalnym kryteriom. Kryzys jaki przeżywają musiał nadejść, skoro on nie potrafi kochać, a jej „kochać się nie da", skoro ona zdominowała go tak, że przestał być sobą, że stał się niezdolny do podjęcia jakiejkolwiek decyzji. Po paru latach wspólnego życia Edward i Lavinia nie potrafią być ze sobą, lecz nie umieją też żyć bez siebie. Uświadomi im to Nieznajomy, ów dziwny terapeuta, który wytłumaczy, że „muszą wspólnie robić, co się da z nieudanej sprawy", znosząc to co ciąży na sumieniach, próbując wyjść sobie wzajem nie naprzeciw. Spróbują i drogą kompromisu osiągną harmonię.

Fot. Stanisław Ossowski

W życiu bowiem mamy do wyboru dwie możliwości — powie Nieznajomy szukającej swego przeznaczenia Celii (Elżbieta Goetel) — zgodę na to co ona niesie, na zwyczajność czyli kompromis, lub wędrówkę za głosem marzeń, za ideałem, czyli niewiadomą. Celia wybierze to drugie, a Piotr (Piotr Suchora) pozostanie w swoim filmowym żywiole...

Znakomita, błyskotliwa sztuka Eliota, dobrze obsadzona i bardzo dobrze zagrana, zyskała dodatkowo w Gdańsku na przeniesieniu do zabytkowego wnętrza Ratusza Staromiejskiego. Podyktowała to konieczność (remont sopockiej sceny kameralnej), potwierdzająca jednakże w tym wypadku słuszność powiedzenia, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

Teatr Wybrzeże: T. S. Eliot, „Cocktail Party". Przekład: Anna Przedpełska-Trzeciakowska. Reżyseria: Tadeusz Byrski. Scenografia: Marian Kołodziej. Premiera 10. 11. 1984.

Anna Jęsiak

Pentagon podgląda świat

Kosmiczny arsenał

Amerykańskie służby wywiadowcze, korzystając z eksterytorialności przestrzeni kosmicznej weszły na drogę otwartego rozmieszczania w niej różnego rodzaju systemów zdolnych, ich zdaniem, do obserwacji dowolnego rejonu kuli ziemskiej. Taki kompleks zwiadu kosmicznego zasadniczo ukształtował się już w latach 70-tych. W jego skład weszły satelity zwiadu fotograficznego i nasłuchu radioelektronicznego, wczesnego ostrzegania o startach strategicznych rakiet balistycznych, zwiadu morskiego i meteorologicznego.

W ostatnim czasie specjaliści zaczęli zaliczać tu również znajdujące się w stadium opracowywania systemy orbitalne do lokalizowania sztucznych obiektów kosmicznych.

Dzisiaj w arsenale Pentagonu znajdują się satelity fotozwiadu co najmniej trzech typów — **wysokorozdzielczego wywiadu wcześniej oficjalnie zwane „Samos", kombinowanego — „Big bird" i nowej generacji KN-11.**

Satelita typu „Big bird" działa około 5-7 miesiecy. Jest to wielkogabarytowy aparat — jego masa wynosi koło 12 ton. Kamera fotograficzna zainstalowana na satelicie, wyposażona jest w obiektyw o ogniskowej ponad 2,5 metra, co w połączeniu z wykonywaniem zdjęć z wysokości 160 kilometrów zapewnia możliwość rozpoznawania na zdjęciach szczegółów o wymiarach 30-50 centymetrów. **Obraz z systemu obserwacji przekazywany jest na Ziemię drogą radiową.** Materiały szczegółowego zwiadu fotograficznego w czterech oddzielających się od satelity kontenerach regularnie wracają na Ziemię w określonych okresach.

Na początku lat 70-tych pojawiło się doniesienie o opracowaniu satelity KN-11, przeznaczonego do przekazywania drogą radiową obrazów w formie cyfrowej. W stacjach naziemnych przyjęta informacja zapisywana jest na taśmie magnetycznej i przekształcana w obraz systemem elektronicznym.

SATELITY — fotozwiadowcy, zdaniem strategów amerykańskich, posiadają jedną zasadniczą wadę. **Nie mogą one prowadzić zwiadu nocą, przy pokrywie chmur i w innych nie sprzyjających warunkach meteorologicznych.** W związku z tym Pentagon planuje budowę aparatów, pracujących w dowolnych warunkach pogodowych, zdolnych do prowadzenia obserwacji zarówno w nocnym okresie doby, jak i w okresie zachmurzenia.

Informacja zdobyta przez fotoszpiegów, uzupełniana jest informacjami „podsłuchanymi" przez satelity zwiadu radiotechnicznego. **W USA zbudowano i stosuje się kilka takich systemów typu „Ferret".** Są one wyposażone w aparaturę do prowadzenia zwiadu radiowego w szerokim zakresie częstotliwości i potrafią wykrywać urządzenia radioelektroniczne w pasie o szerokości około 3000 kilometrów.

Prasa zagraniczna informuje o jeszcze jednym rodzaju satelitów radioelektronicznego nasłuchu USA — aparatach „Riolit". **Są one przeznaczone do przechwytywania informacji telemetrycznej podczas próbnych startów rakiet różnorodnego przeznaczenia.** Satelity te umieszczone są na synchronicznych i stacjonarnych orbitach, tworząc w kosmosie system zwiadowczy, zdolny do objęcia obserwacją wszystkich poligonów, z których startują rakiety. Oprócz dwóch podstawowych satelitów „Riolit", w składzie systemu znajdują się również dwa rezerwowe, co według oceny specjalistów amerykańskich umożliwi przedłużenie pracy systemu o kilka lat, dopóki nie zostaną wprowadzone na orbity bardziej doskonałe aparaty.

Znajdując się nad oceanami Indyjskim, Spokojnym oraz nad Ameryką Południową zlokalizują one start rakiety po 50-60 sekundach i przekażą tę informację do naziemnych punktów odbiorczych, nie później niż w ciągu 90 sekund.

SPECJALIŚCI zagraniczni uwzględniają możliwość wyposażenia takich satelitów w czujniki podczerwieni z mozaikowym fotoodbiornikiem zdolnym do wykrywania nie tylko rakiet balistycznych, lecz również lecących bombowców. Oczekuje się, że zapewnią one bardziej efektywne prowadzenie celów, niż skanningowe czujniki podczerwieni, wykorzystywane w chwili obecnej.

Niedawno Pentagon oświadczył o nowym programie w dziedzinie militaryzacji kosmosu. Potwierdza on raz jeszcze dążenie wojskowo-polityczne go kierownictwa USA do przekształcenia przestrzeni kosmicznej w nowy teatr działań wojennych. Zgodnie z zamierzeniami twórców tego programu, zostanie opracowany system orbitalnego stacjonowania, umożliwiający prowadzenie obserwacji satelitów łączności, nawigacji i innych aparatów kosmicznych „potencjalnego przeciwnika". Nie ukrywa się, że wszystko to w ostatecznym wyniku zmierza do zapewnienia działania różnorodnych kosmicznych systemów antysatelitarnych, których opracowaniu w USA otwarto dziś „zielone światło" i których zakazie tak się sprzeciwia Pentagon.

MILITARYZACJA kosmosu zagraża całej ludzkości, nie wyłączając również narodu Stanów Zjednoczonych. Związek Radziecki niejednokrotnie proponował zawarcie porozumienia, w celu zapobieżenia nowym poczynaniom, prowadzącym do katastrofy światowej. W swych odpowiedziach na pytania gazety „Washington Post" sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. Czernienko, oświadczył, że **„...jesteśmy gotowi do rozpoczęcia negocjacji w celu wypracowania i zawarcia porozumienia o zapobieżeniu militaryzacji kosmosu, włączając w to całkowite wyrzeczenie się systemów antysatelitarnych, z ogłoszeniem w dniu rozpoczęcia negocjacji obopólnego moratorium na próby i rozwijanie zbrojeń kosmicznych. Właśnie tak formułowaliśmy naszą propozycję od samego początku. Teraz kolej na Waszyngton".**

M. Krymow (APN)

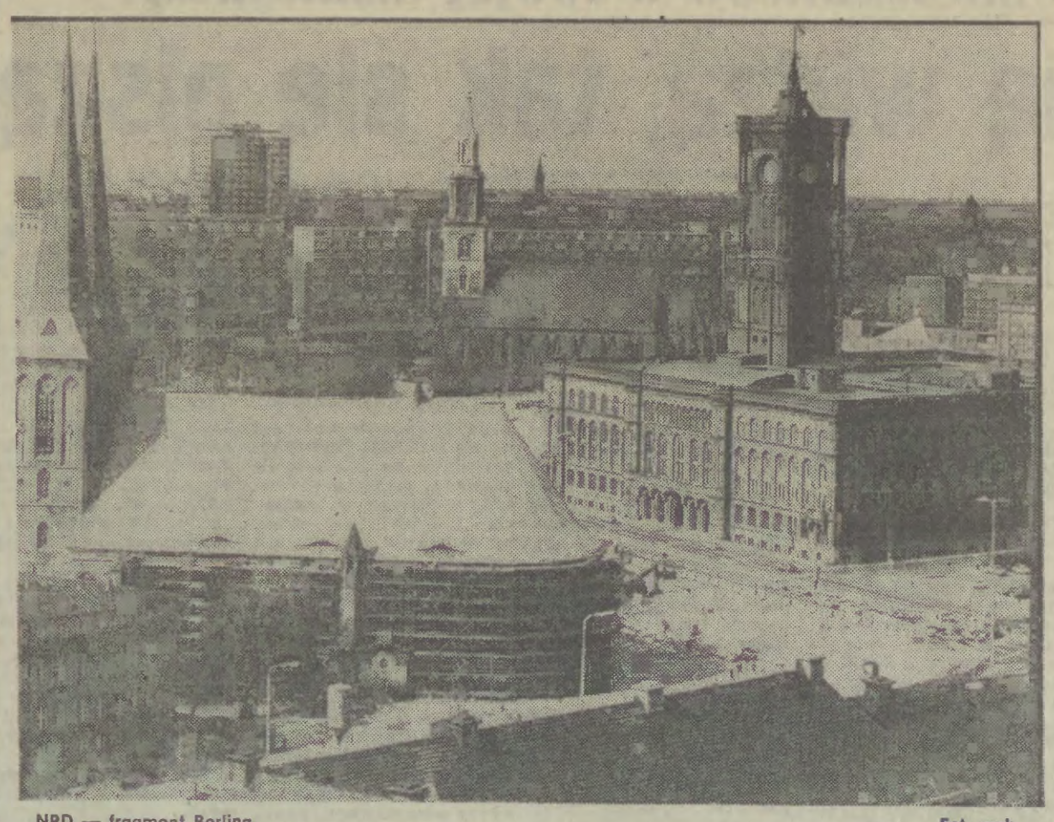

NRD — fragment Berlina. Fot. arch.

Rówieśnicy NRD

W koncercie galowym w Teatrze „Wybrzeże" w Gdańsku, inaugurującym „Spotkania z Niemiecką Republiką Demokratyczną" w Gdańsku, pośród innych grup, wystąpił **zespół estradowy im. Theodora Koernera ze Schwerina.** Przygotowany program zespół prezentuje w placówkach kulturalnych województwa gdańskiego. O pracy zespołu uhonorowanego odznaczeniem za krzewienie kultury im. Frica Roetea i trzema złotymi medalami na Ogólnoniemieckim Festiwalu Zespołów Amatorskich — rozmawiamy z jego kierownikiem artystycznym Hansem Wegnerem i wiceprzewodniczącym Związku Zawodowego Okręgu Kolei Państwowych w Schwerinie **Dieterem Grauem.**

— Jak dawno istnieje zespół?

— Jesteśmy rówieśnikami Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Od 35 lat pracujemy jako zespół amatorski w Klubie Kultury Dyrekcji Kolei Państwowych w Schwerinie.

— Czy w skład zespołu wchodzą wyłącznie kolejarze?

— Prócz kolejarzy pracują z nami także przedstawiciele innych zawodów — pielęgniarki, sprzedawcy, także uczniowie, studenci, emeryci.

— Mimo iż do Polski przybyło zaledwie 40 osób, wybranych spośród liczącego 160 członków zespołu, nasza publiczność, Trójmiasta, obejrzała bogaty program w wykonaniu wszystkich grup: folklorystycznych, tańca nowoczesnego, orkiestry, chóru.

— Program, który przywieźliśmy do Gdańska jest reprezentatywny dla naszego zespołu. Nie przybył jedynie dziecięcy zespół taneczny.

— Prócz tańców i pieśni meklemburskich wykonywanych w pięknych, regionalnych strojach, usłyszeliśmy i zobaczyliśmy dawne oraz współczesne utwory niemieckie. Podbiły publiczność znane polskie piosenki, które chór częściowo śpiewał w naszym ojczystym języku, a także utwory na temat pokoju na świecie. Czy w każdym programie zespół ma tak bogaty repertuar?

— Różnorodność repertuaru jest cechą charakterystyczną naszego zespołu. Piosenki polskie przygotowaliśmy specjalnie dla publiczności z Gdańska. W stałym repertuarze mamy nie tylko folklor regionów niemieckich, ale tańce i pieśni ludowe innych krajów, także polskie. Wyrazem naszych wspólnych poglądów są wplecione do każdego programu utwory na temat pokoju na świecie.

— Czy zespół często wyjeżdża za granicę?

— Występowaliśmy dotychczas gościnnie w Polsce, ZSRR, Bułgarii, na Węgrzech, w Czechosłowacji, a także we Francji.

— Jak wyglądają kontakty zespołu z Polską?

Dyrekcja naszych kolei jest w stałym kontakcie z Dyrekcją Okręgową Kolei Państwowych w Gdańsku. Współpraca polega nie tylko na wymianie kulturalnej — zespół nasz występował już kilkakrotnie w klubach kultury kolejarza w Gdańsku, w Gdyni i Tczewie, ale także w wymianie wakacyjnej dzieci naszych pracowników.

— Plany zespołu na przyszłość?

— Chcielibyśmy utrzymać dotychczasową różnorodność programu, stale wzbogacać nasz repertuar o pieśni i tańce, mówiące o konieczności utrzymania pokoju na świecie.

— Wielu członków zespołu przybyło do Gdańska po raz pierwszy. Jakie obiekty zamierzacie zwiedzić?

— Pojedziemy na Westerplatte, by uczcić pamięć bohaterów Września — obrońców tej placówki. Planujemy zwiedzanie odbudowanej z ruin, dzięki staraniom polskich budowniczych, gdańskiej Starówki. Na spotkaniach z publicznością chcemy jak najwięcej mówić o przyjaźni i pokoju między narodami.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Katarzyna Korczak

Ponad 1600 tys. Polaków podróżowało w br. po świecie

6 bm. sejmowa Komisja Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości omówiła realizację znowelizowanej ustawy paszportowej.

Jak wynika z informacji, przedstawionych przez pos. **Witolda Gadomskiego** (PZPR — **Kielce**), postępująca normalizacja sytuacji w kraju pozytywnie wpływa na proces realizacji znowelizowanej przed pół rokiem ustawy paszportowej. W ciągu trzech kwartałów br. do krajów socjalistycznych wyjechało ponad 1250 tys. osób, tj. o 40 proc. więcej, niż w analogicznym okresie ub. r. Do państw kapitalistycznych wyjechało 355 tys. Polaków — o 100 proc. więcej niż w ciągu trzech pierwszych kwartałów ub. r. Zmalał odsetek decyzji, zawierających odmowę wydania paszportów. Podczas, gdy w 1983 r. 19 proc. ubiegających się nie otrzymało paszportu, to w br. odsetek ten wynosi 3,5 proc. Zmianę decyzji odmowy wydania paszportu umożliwia system odwołań. Blisko połowa obywateli odwołujących się od postanowień władz paszportowych uzyskuje korzystną dla siebie zmianę.

Resort spraw wewnętrznych podjął wiele działań, umożliwiających sprawną realizację ustawy paszportowej. Między innymi wzmocniono kadrowo biura paszportowe, dokonano decentralizacji obsługi obywateli. W br. do wyjątków należało przekroczenie przewidzianego w Kodeksie Postępowania Administracyjnego terminu wydania paszportu.

W dyskusji pozytywnie oceniono przebieg wdrażania ustawy. Wskazywano jednak na istniejące jeszcze kwestie komplikujące zarówno interesy obywateli, jak i działalność biur paszportowych. Należy do nich istnienie kilku dokumentów upoważniających do przekroczenia granicy, sezonowość w obciążeniu pracą biur paszportowych, niedostateczna informacja dotycząca przepisów paszportowych.

Zwracano uwagę na potrzebę podjęcia działań, mających na celu ukrócenie wyjazdów za granicę w celach spekulacyjnych. Wnioskowano, aby biura turystyczne w znacznie szerszym stopniu udzielały pomocy organom paszportowym w załatwianiu formalności związanych z wyjazdem.

Komisja rozpatrzyła ponadto projekt opinii w sprawie realizacji orzeczeń komisji arbitralnych i wysłuchała odpowiedzi przedstawicieli administracji na opinię w sprawie działalności kolegiów orzekających. Obrady prowadził pos. **Zygmunt Surowiec** (ZSL — Kalisz).

(PAP)

Cztery kiery, które obiegły świat

DO NICH NIE TRZEBA DOKŁADAĆ

Brydżyści nie tylko sami finansują swoje podróże, ale wpłacają także poważne kwoty w dewizach do kasy GKKFiS. Nie jest tajemnicą, że w większości turniejów za zwycięstwa przyznawane są wysokie nagrody pieniężne.

Wyjazd na olimpiadę brydżową zorganizowany został na odmiennych zasadach. Jest to bowiem impreza specyficzna, podczas której walka toczy się tylko o tytuł mistrzów świata. Zgodnie z nazwą imprezy nie ma tam nagród finansowanych ani premii. Wyjazd na olimpiadę odbywał się na koszt GKKFiS. Drużyna męska (6 zawodników oraz kapitan) otrzymała z GKKFiS 5 tys. dol. na przelot, wpisowe (wyniosło ono łącznie 900 dol.), utrzymanie i zakwaterowanie. Kobiety pojechały natomiast do Seattle całkowicie na swój koszt. **Wyjazd ekipy brydżowej dofinansowała jedna z firm holenderskich, a część wydatków pokryli sami uczestnicy.**

Biorąc pod uwagę wpływy dewizowe związane ze startami w innych turniejach można śmiało powiedzieć, **że brydżyści „zarobili" z nawiązką na swój wyjazd na olimpiadę.**

WE wtorek, 13 bm. w godzinach wieczornych powróciła do Warszawy ekipa polskich brydżystów, która na olimpiadzie w Seattle wywalczyła złoty medal. A oto fragment rozmowy z uczestnikami olimpijskiej wyprawy, w której uczestniczył także Piotr Gawryś.

— W którym momencie uwierzył pan, że Polska zostanie zwycięzcą olimpiady?

— Właściwie dopiero po rozegraniu 32 rozdań z Francją w meczu finałowym, kiedy objęliśmy prowadzenie 111:25. Przegranie tego spotkania było już wtedy praktycznie niemożliwe.

— Porażka Austrii w meczu półfinałowym była też praktycznie niemożliwa...

— Przebieg meczu wskazywał, że to Austria, a nie my dostąpi zaszczytu udziału w meczu finałowym. Przed przedostatnią „ćwiartką" przegrywaliśmy 37 punktami. Mimo że straty ostatnim rozdaniem zostały zmniejszone do 4 pkt. nikt już właściwie nie wierzył w możliwość awansu. Ja ze swoim partnerem Wolnym udałem się do pokoju; byliśmy w tym momencie zrezygnowani. Szansa była przecież tak bliska. Układ kart w ostatnim rozdaniu wskazywał, że grane 4 kiery są bez jednej i innego rozwiązania być nie może. Tak się zresztą stało na stole, przy którym ten kontrakt rozgrywali Polacy. Zapewne w ten sam sposób rozumował Austriak, który widział już swój zespół w finale. Niestety, dla swojej drużyny oczywiście, popełnił ewidentny błąd i kosztowało to go dodatkową lewę, a Polsce dawało 7 punktów meczowych i końcowe zwycięstwo.

— Jak wygląda gra przy olimpijskim stoliku?

— Pary są tak przedzielone, że nie widzi się własnego partnera. Licytuje się przy pomocy specjalnych karteczek. Uniemożliwia to przekazywanie dodatkowych sygnałów. „Słowo mówione" występuje tylko w sytuacjach, gdy trzeba przeciwnikowi wytłumaczyć, jak się zrozumiało odzywkę partnera. Graliśmy codziennie po trzy mecze i zajmowało to nam ok. 12 godzin.

Kierownikiem zespołu polskiego był Marian Frenkiel, prezes Polskiego Związku Brydża Sportowego.

— Za który mecz ma pan największe pretensje do swoich zawodników?

— Właściwie poza pierwszą połową meczu półfinałowego grali na swoim normalnym, wysokim poziomie i tylko za te 32 rozdania można mieć ewentualnie pretensje do drużyny.

— Co było przyczyną słabszej postawy w I połowie meczu z Austrią?

— Odprężenie po gorących eliminacyjnych i po zwycięskim spotkaniu ćwierćfinałowym z Pakistanem, który już gwarantował brązowy medal. W rozgrywkach grupowych przegraliśmy tylko z Kanadą 12:18, Austrią 13:17 i Francją 10:20. Porażki z najgroźniejszymi rywalami Austrią i Francją — niczego już właściwie nie zmieniały. Nie stosowaliśmy żadnych „zagrywek taktycznych".

— Faworyt zresztą przegrał...

— Była to jedna z większych niespodzianek turnieju. Gdy Amerykanie odpadli, cała sympatia kibiców zwróciła się w naszą stronę, a muszę dodać, że rozdania były pokazywane na dwóch wielkich ekranach i codziennie w tzw. bryżramie znajdowało się ok. tysiąca osób.

— Złoty medal olimpijski odbił się z pewnością głośnym echem w świecie brydżowym?

— Już w Amsterdamie, dokąd przylecieliśmy w poniedziałek Holendrzy zorganizowali na lotnisku konferencję prasową. Prasa fachowa podkreślała wysokie umiejętności Polaków, zarówno w licytacji, rozgrywki jak i licytacji.

Dni Filmu Radzieckiego

„Aukcja"

„Aukcja" jest filmem nieznanego u nas reżysera Walerija Kurykina. Wprowadza widza w świat hodowców koni, ale traktuje ten atrakcyjny temat inaczej niż czyni się to zazwyczaj. Nie ukazuje zawodów sportowych, nie upatruje też w tych zwierzętach symbolu, mniej epatuje ich urodę. Bohaterami „Aukcji" są dwaj miłośnicy koni, doświadczeni hodowcy: kierownik stadniny niejaki Jermakow i przemysłowiec z RFN — baron von Ritten. Spotkanie, do którego dochodzi podczas międzynarodowej aukcji, przywołuje wspomnienia z przeszłości. Okazuje się, że obaj „koniarze" zetknęli się ze sobą już wcześniej, podczas wojny. Wtedy właśnie ze stadniny, w której pracował Jermakow uprowadzono jej chlubę klacz imieniem Nadzieja. Zrobił to niemiecki oficer, którego teraz Jermakow rozpoznaje w osobie dystyngowanego barona. Von Ritten jest dziwnie zainteresowany młodziutką klaczką Sekundą, nie biorąc udziału w aukcji. Wzbudza to podejrzenia Jermakowa, który przypomina sobie powojenne odnalezienie Nadziei, z innymi niestety papierami. Trzeba zatem wyjaśnić pochodzenie Sekundy. Podejmuje się tego oczywiście sam Jermakow, a jego poszukiwania ujmują realizatorzy w konwencję sensacyjnego obrazu przygodowego. Obu filmowych bohaterów bardzo wiele różni, leży między nimi wojenna przeszłość, lecz jedną cechę mają wspólną: miłość do koni... Urodę tych zwierząt eksponują pełne rozmachu zdjęcia Władimira Klimowa. „Aucję" wyświetla dzisiaj sopockie kino „Bałtyk".

(al)

Książki nadesłane

Marian Orzechowski: „Rewolucja Socjalizm Tradycje". Wydawn. Książka i Wiedza. Wyd. II. Str. 543. Cena 250 zł.

Kazimierz Marcinek — Wacław Prorok: „Duszniki-Zdrój Polanica-Zdrój i okolice". Wydawn. Sport i Turystyka. Wyd. I. Str. 207. Cena 120 zł.

Mieczysław Michał Szargan: „Rumianek i wilki". Wydawnictwo Łódzkie. Wyd. I. Str. 149. Cena 30 zł.

Stefan Pilica: „Gdzie sprawność — tam zdrowie". Wydawn. Sport i Turystyka. Wyd. I. Str. 32. Cena 35 zł.

Stanisław Cholewiak: „Nacjonalizm w partiach zachodnioniemieckich". Wydawnictwo MON. Wyd. I. Str. 287. Cena 80 zł.

Anna Swirszczyńska: „Teatr poetycki". Wydawnictwo Literackie. Wyd. I. Str. 132. Cena 70 zł.

Zygmunt Filipowicz: „Sławatki i okolice". Wydawnictwo Sport i Turystyka. Wyd. I. Str. 122. Cena 110 zł.

Janina Podlodowska: „Żeby była miłość". Wydawnictwo MON. Wyd I. Str. 95. Cena 40 zł.

Jerzy Wiatr: „Spór o treść odnowy". Wydawnictwo Książka i Wiedza. Wyd. I. Str. 212. Cena 90 zł.

Jalu Kurek: „Najkamienniejsze". Wydawnictwo Czytelnik. Wyd. I. Str. 91. Cena 120 zł.

Związkowe sprawy

REALIZACJA USTAWY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

USTAWA o związkach zawodowych funkcjonuje ponad dwa lata. Coraz częstsze są ostatnio głosy żądające jej nowelizacji, a zwłaszcza zwiększenia uprawnień związkowych. **Inni uważają, że trzeba przede wszystkim domagać się od administracji pełnego respektowania uprawnień przyznanych już ustawą.** Zasadność tej opinii potwierdza niedaw na kontrola NIK przeprowadzona w około 60 przedsiębiorstwach.

Tylko w ok. 30 proc. badanych zakładów przestrzeganie ustawy nie budziło zastrzeżeń. W pozostałych stwierdzono przypadki naruszania różnych postanowień ustawy. Niemal w połowie przedsiębiorstw administracja nie przekazywała związkom do zaopiniowania projektów regulaminów premiowania i nagradzania pracowników, a także projektów innych aktów normujących problematykę wynagrodzeń w przedsiębiorstwie. **Gwoli prawdy trzeba stwierdzić, że dotyczyło to spraw wycinkowych, a nie nowych zakładowych systemów wynagradzania,** które zgodnie z ustawą ze stycznia br. mogą być wprowadzone wyłącznie na podstawie porozumienia z organizacją związkową.

Nagminnie występującym uchybieniem jest natomiast łamanie przepisów kodeksu pracy nakazujących kierownictwu zakładu zasięganie opinii organizacji związkowej w razie rozwiązywania umowy o pracę bez wypowiedzenia. O tym obowiązku zapomniała administracja w ponad 60 proc. kontrolowanych zakładów.

STOSUNKOWO najlepiej układa się współpraca administracji ze związkami **w sprawach socjalnych,** stanowiących tradycyjną domenę działalności związkowej. Wynika to m. in. z nacisku samych związkowców.

Dobre oceny można jednak odnieść głównie do działalności bieżącej. Gorzej natomiast wygląda podejmowanie zasadniczych decyzji w sprawach socjalnych. Niemal w co piątym przedsiębiorstwie stwierdzono, że administracja nie przedstawia związkom do zaopiniowania projektów planów działalności socjalnej oraz regulaminów przyznawania świadczeń z zakładowych funduszów socjalnego i mieszkaniowego. Jednym z głównych powodów jest nie dość precyzyjny rozdział kompetencji samorządu pracowniczego i związków zawodowych, które w dodatku nie mają w tych sprawach uprawnień stanowiących, a jedynie opiniodawcze.

ZWIĄZKOM zawodowym zarzuca się nieraz przerost funkcji roszczeniowych na niekorzyść partycypacyjnych, brak zainteresowania sposobem i wynikami gospodarowania w zakładzie. Na taką jednak pozycję próbuje zepchnąć związki sama administracja przedsiębiorstw. W większości kontrolowanych zakładów nie przekazywano organizacjom związkowym do zaopiniowania w niezbędnym zakresie planów ekonomiczno-produkcyjnych i regulaminów organizacyjnych, oni nie informowano związków na bieżąco o sytuacji społecznej i ekonomiczno-produkcyjnej w zakładzie.

Również w tak przecież zaniedbanej ostatnio dziedzinie, jaką jest **wynalazczość i racjonalizacja pracownicza,** administracja nie przestrzega ustawowych uprawnień związków, rezygnując tym samym z cennego partnera. W co trzecim kontrolowanym zakładzie nie dokooptowano przedstawicieli związków zawodowych do zakładowych komisji racjonalizacji i wynalazczości, a rozpatrywanie projektów zgłaszanych przez pracowników odbywa się bez udziału organizacji związkowych.

Zbadano także realizację wniosków i postulatów związkowych, oczywiście tylko zgłaszanych do administracji na piśmie, sporo bowiem spraw drobniejszych załatwia się bezpośrednio, w trybie roboczym. Co trzeci wniosek związkowy dotyczył warunków pracy, niemal drugie tyle — spraw socjalno-bytowych (w tym połowa mieszkaniowych). Na trzecim miejscu — około 15 proc. wniosków — są postulaty płacowe. Tu kontrola przyniosła wyniki raczej budujące. Administracja wykonała trzy czwarte wniosków związkowych, a duża część pozostałych była w załatwianiu. Tylko 6 proc. wniosków administracja nie przyjęła, głównie ze względów prawnych, finansowych lub rzeczowych. Chodziło tu najczęściej o żądania dodatkowych przywilejów dla pracowników zakładu. Nie zawsze jednak przyczyny obiektywne — rzeczywiste, a czasem i fikcyjne — są powodem, dla którego odkłada się realizację postulatów związkowych. Przykładem — wnioski w sprawie zmniejszenia przerostów administracyjnych w zakładzie, przyjmowane co prawda do realizacji, ale odkładane lub wykonywane w sposób niezmiernie opieszały.

GENERALNIE rzecz biorąc — z kontroli NIK wyłania się niepokojący obraz stosunku administracji przedsiębiorstw do ustawowych uprawnień związków zawodowych. W tej sytuacji trudno się dziwić licznym konfliktom na tym tle. Podczas innych badań, przeprowadzonych przez państwowe inspekcje pracy w 408 zakładach, zanotowano łącznie 556 sporów zbiorowych, z których 462 rozstrzygnięto w drodze rokowań. W niemal 90 proc. tych rozstrzygnięć zwycięzcami były związki zawodowe. I to wystarczy za komentarz do kwestii przestrzegania ustawy o związkach zawodowych.

16 BM. POSIEDZENIE PLENARNE WKWZZ

Informacja dla członków **Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Związków Zawodowych woj. gdańskiego:** zmieniony został termin plenarnego posiedzenia WKWZZ; od będzie się **w dniu 16 bm. w sali nr 2 Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. Początek posiedzenia o godz. 11.**

CODZIENNE SPRAWY STOCZNIOWCÓW

PRZED ogólnopolskim spotkaniem związkowców w Bytomiu rozmawiamy o żywotnych problemach stoczniowców w Stoczni Remontowej „Nauta" w Gdyni. Naszymi rozmówcami są: **przewodnicząca NSZZ Pracowników Stoczni Remontowej „Nauta" — Krystyna Kornatowska,** przewodniczący związkowej komisji socjalnej — **Henryk Nowakowski,** przewodniczący komisji dyscyplinarnej — **Jerzy Kwaśniewski,** członek zarządu związku — **Irena Niemczewska** oraz zakładowy społeczny inspektor pracy — **Waldemar Alechno**

Związek ten, jak informują nasi rozmówcy, będzie w Bytomiu reprezentowany przez **Federację Przemysłu Remontu Budowy Statków. Obecnie stoczniowy związek zawodowy liczy 2,5 tys. członków na 7,5 tys. osób zatrudnionych.**

Problemów do załatwienia jest bardzo dużo. Chociażby następujący przykład. WPHW zorganizowało w naszej stoczni jeden kiermasz odzieży w czerwcu i na tym poprzestano. Nie chcą nawet słyszeć o drugim kiermaszu, a zdaniem stoczniowców jest to wielkie udogodnienie dla pracowników, zwłaszcza teraz w okresie jesienno-zimowym.

Praca na statku w tym okresie nie jest łatwa. **Związkowcy uważają jednak, że można uczynić ją mniej uciążliwą przy lepszej niż dotychczas organizacji pracy.** Od dawna trudne warunki pracy mają np. stoczniowi magazynierzy. Obecnie trwa budowa trzech nowych magazynów — magazynu farb i lakierów, magazynu gazów technicznych i magazynu paliw, które zostaną oddane do użytku w roku przyszłym. Dzięki tym inwestycjom znacznie poprawią się warunki pracy w magazynach.

W przyszłości stocznia wzbogaci się o halę wydziału maszynowego oraz halę wydziału wyposażenia. W Stoczni Remontowej „Nauta" — podobnie jak w innych stoczniach produkcyjnych i remontowych — nie ma jeszcze oddziału pracy chronionej. Inicjatywy związkowe zmierzają jednak ku temu, aby niektórych pracowników — ze względów zdrowotnych — przesuwać do prac mniej uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia.

Zakończono przegląd warunków pracy na poszczególnych stanowiskach. Okazało się, że pod względem ładu, porządku oraz bezpieczeństwa i higieny pracy jest znacznie lepiej niż wiosną br., gdy przeprowadzono poprzednią lustrację. Związkowe wnioski z przeglądu pracy stoczniowców zostaną przekazane dyrekcji stoczni. Następnie opracowany zostanie harmonogram sukcesywnego usuwania zauważonych usterek i zaniedbań. Postulaty stoczniowców zostaną uwzględnione w planie poprawy warunków pracy na rok przyszły.

Jeśli chodzi o wypadki przy pracy, to największy procent notuje się na wydziale kadłubowym oraz na wydziale dokowym. Zachodzi zatem konieczność zwrócenia większej uwagi na „pechowe" miejsca pracy w stoczni. Związek zajmuje się też od niedawna adaptacją zawodową młodych pracowników — wybrany już został przedstawiciel zarządu ds. współpracy z młodymi stoczniowcami.

Ciekawą inicjatywą związkową jest propozycja otwarcia w Gdyni sklepu ze stoczniowymi odpadami. Chodzi o to, aby mieszkańcy miasta, a więc nie tylko stoczniowcy mogli kupować niepotrzebne w stoczniach materiały. Jak dotąd, sprawa rozbija się o brak lokalu. Wydaje się jednak, że myśl zagospodarowania zbędnych materiałów z zakładów pracy zasługuje na rozważenie.

(as)

OŚRODEK WCZASOWY „CELULOZA"
84-104 Jastrzębia Góra, ul. Rozewska 40, tel. 740-611, wewn. 167

Z A P R A S Z A

NA WCZASY TYPU:

ODCHUDZAJĄCE I ODNOWY BIOLOGICZNEJ

Terminy turnusów: 1. 3 – 20. 12. 1984 r. 2. 7 – 21. 01. 1985 r., 3. 18. 02 – 7. 03. 1985 r., 4. 11–28. 03. 1985 r., 5. 15. 04 – 2. 05. 1985 r.

Koszt skierowania 16 200 zł.
Pokoje 2- i 3-osobowe z łazienkami.
Zakres usług: sauna, basen pływalnowy, bicze szkockie, masaże podwodne, aquavibron, cykloergometry, lampy kwarcowe, gimnastyka, aerobic.
Zgłoszenia listowne i telefoniczne.

K-11008

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
Oddział w Gdańsku

Z A T R U D N I

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia:

— kierowców autobusowych z prawem jazdy kat. „D" w pełnym wymiarze czasu pracy i na umowę — zlecenie,

— kierowców posiadających prawo jazdy kat. „C", celem skierowania na kurs kat. „D".

Bliższych informacji udziela dział kadr, telefon 21-62-76, Gdańsk, ul. Wałowa nr 15.

K-11133

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO „MALBUD"
Sopot, al. Niepodległości 606/610

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu:

— marki Nysa 521, nr rej. GDG 399C, nr fabr. 133283, rok prod. 1974, cena wywoławcza — 155 500 zł.

Licytacja odbędzie się dnia 29. 11. 1984 r. o godzinie 10.00.
Wyżej wymieniony samochód można oglądać codziennie w PBK — Sopot, w godzinach od 8.00 do 14.00. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 proc. cen wywoławczej, najpóźniej na 1 dzień przed przetargiem.

K-10997

GDYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ

Z A T R U D N I

ze skierowaniem z Wydz. Zatrudnienia i Spraw Socjalnych:

— kierownika Działu Wykonawstwa Budowlanego.

Wykształcenie wyższe lub średnie budowlane, uprawnienia budowlane.

Informacji udziela Dział Spraw Osobowych, Gdynia, ul. Wolności 13, tel 21-04-36.

K-10331

PPOWH „CENTROSTAL"
Gdańsk-Kokoszki, ul. Budowlanych 42

Z A T R U D N I

na podstawie skierowania z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego następujących pracowników:

- 1 z-cę gł. księgowego,
- 1 rewidenta zakładowego,
- 1 magazyniera,
- 1 inwentaryzatora,
- 2 robotników gospodarczych,
- 1 maszynistę lokomotywy spalinowej 400 KM,
- 2 ustawiaczy,
- 2 referentów ds. handlowych,
- 2 stażystów,
- 1 hydraulika,
- 1 konserwatora suwnic,
- 1 referenta ds. zaopatrzenia,
- 1 elektryka,
- 1 referenta ds. kontroli wywozu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu lub telefon bezpośredni do kadr — 47-53-08 lub centrala 41-12-81, wew. 447

K-10174

O K A Z J A!

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI BETONÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO „KOMBET"
Gdynia-Grabówek, ul. Osada Kolejowa 1a

O R G A N I Z U J E

w dniach od 19. 11. 1984 r. do 24. 11. 1984 r. giełdę materiałową.

POLECAMY DO SPRZEDAŻY PO ATRAKCYJNYCH CENACH SZEROKI ASORTYMENT:

— części zamiennych do maszyn i urządzeń,
— druty o przekrojach fi 3 — fi 5 mm,
— materiały elektrotechniczne,
— łożyska

dla jednostek gospodarki uspołecznionej oraz osobom prywatnym.
Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia pokój 207, tel. 23-12-16 w godz. 8.00—15.00.

K-11129

W związku z rozpoczęciem działalności ciepłowniczej na terenie Redy, Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Gdyni

Z A T R U D N I:

— palaczy do kotłów wysokoprężnych i niskoprężnych
— monterów sieci i instalacji c.o.
— spawaczy
— mechaników
— elektryków

Dla części pracowników przewiduje się możliwość zakwaterowania

Zgłoszenia przyjmuje:

— Gdynia, ul. Opata Hackiego 14, Dział Spraw Pracowniczych, pokój 101 tel 33-30-16 w 233
— Wejherowo, ul. Harcerska, tel 21-69

K-10685

GMINNA SPÓŁKA WODNA „REKNICA"
w Kolbudach

Z A T R U D N I

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia następujących pracowników:

— specjalistę ds. inwestycji branży budowlanej,

WYMAGANE: wykształcenie wyższe lub średnie specjalistyczne,
— min. 5 lat pracy,
— uprawnienia budowlane.

— specjalistę ds. instalacji sanitarnych,
— głównego księgowego.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółki Wodnej w Kolbudach (siedziba PGM, ul. Przemysłowa 4, tel. 827-331 do 3. wew. 243.

K-10598

MORSKI PORT HANDLOWY GDYNIA

WZYWA DO PRACY

robotników rezerwy rejestrowanej grupy „C" i „E" na zmianę II i III.

Informujemy jednocześnie, że odnawiamy wygasłe umowy i przyjmujemy zgłoszenia do prac przeładunkowych i manipulacyjnych w ramach rezerwy rejestrowanej. Pracę w rezerwie mogą podjąć mężczyźni dysponujący wolnym czasem, zarówno zatrudnieni w innych przedsiębiorstwach, jak też osoby czasowo nie pracujące.
Praca ma charakter dorywczy. Wynagrodzenie wg. stawek akordowych i w systemie czasowym, wypłacane raz w tygodniu oraz dodatkowa premia — uzależniona od liczby dni przepracowanych w miesiącu kalendarzowym.

WYMAGANE DOKUMENTY:

— dowód osobisty,
— zezwolenie macierzystego zakładu pracy na podjęcie dodatkowej pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Wydział Robót Portowych, Gdynia, ul. Polska 25, pokój 11, telefon 27-44-54, w godzinach od 7.00 do 15.00.

K-10964

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY GAZÓW TECHNICZNYCH „POLGAZ"
Zakład Rejonowy w Gdańsku, ul. Grunwaldzka 311

Z A T R U D N I

ze skierowaniem z Wydz. Zatrudnienia:

- referenta księgowości,
- referenta zbytu,
- specjalistę ds. bhp i ppoż.
- inż. mechanika,
- inż. energetyka,
- maszynistkę,
- napełniaczy butli.

Informacji w sprawie przyjęć udziela dział kadr w godz. od 6.30 do 14.30 Telefon: 52-34-31.

K-10198

ZAKŁAD PRODUKCJI ODZIEŻY w Kościerzynie

O D S P R Z E D A

zbędne zapasy włókniny przeszywanej (watoliny) z sierści wielbłądziej w ilości 4500 m kw., w cenie 79 zł za 1 m kw.

INFORMACJA: Kościerzyna, plac 1 Maja 12, tel. 399.

K-11096

SOPOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO
w Gdańsku-Oliwie, ul. Grunwaldzka nr 345

Z A T R U D N I Ą

ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia w Gdańsku następujących pracowników:

- ślusarzy,
- tokarzy,
- spawaczy,
- wycinaczy,
- szlifierzy,
- elektryków,
- wiertaczy,
- robotników gospodarczych,
- referenta ds. zbytu,
- referenta ds. płac,
- magazynierów (mężczyźni),
- księgowe.

Obowiązuje książeczka ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami oraz dowód osobisty.
Zakład zapewnia wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy i Płacy dla Przemysłu Maszynowego, jest jedynym producentem obrabiarek do obróbki drewna dla fabryk mebli i fabryk płyt pilśniowych w krajach RWPG.
Zakład wypłaca dodatki stażowe począwszy od 3 roku pracy, nagrody jubileuszowe, nagrody za sprzedaż. Pracownicy mogą korzystać z usług socjalnych m. innymi wczasów, wypoczynku sobotnio-niedzielnego, wycieczek krajowych i zagranicznych.
Bliższych informacji udziela Dział Administracji nr tel. 52-20-01, wewn. 26 w godz. od 6.30 do 14.30

K-10801

MATRYMONIALNE

SAMOTNI! Atrakcyjne oferty matrymonialne poleca „Lido" Gdynia 10, skrytka 37. Tel. 29-05-83. G-37287

DUŻY wybór ofert matrymonialnych, wieczorki zapoznawcze, oferty zagraniczne dla Pań — Biuro „Neptun", Gdańsk 50, skrytka 7. G-37728

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny 210 m kw., luksusowy na Płycie Redłowskiej na działce o pow. 670 m kw. sprzedam. Oferty z ceną 13900 UPT 81-301 Gdynia 1.

MOTORYZACYJNE

PRZYCZEPĘ M 126 sprzedam. Gdynia-Cisowa, Janowska 44. G-44256

CITROEN CX diesel 1979 sprzedam lub zamienię. Tel. 52-11-84, 17—19 G-44262

BIURO pośrednictwa samochodowego oraz części zamiennych. Tel. 41-34-15, 10—15. G-38339

SILNIK Mercedesa 200 D, sprzedam. Zaspa, ul. Drzewieckiego 2C-15. G-44389

MERCEDESA 406 D sprzedam. Tel. 31-23-16, po 16.00. G-44605

SPRZEDAM

ROZPOCZĘTĄ budowę stolarskiej prasy hydraulicznej. Gdynia-Rzeźnia, ul. Miedziana 18. S-15271

LODÓWKĘ używaną „Silesia". Wejherowo, tel. 72-24-81. G-43995

KOMPUTER Commodore C64. Tel. 41-68-89, wieczorem. G-44127

FUTRO z nutrii. Tel. 32-48-43, po 15. G-44128

PRAKTICĘ MTL-3. Tel. 21-98-66. S-1543

PRALKĘ automatyczną używaną. Tel. 22-36-69. S-15437

MODNĄ kurtkę skórzaną oraz męski kożuch. Tel. 20-09-77. G-44267

MASZYNĘ dziewiarską oraz silnik Polonera. Tel. 47-73-25. G-44361

NOWĄ maszynkę do repasacji. Tel. 51-78-52, w godz. 14—18. S-2033

TELEWIZOR JVC Grundig, wzmacniacz oraz zestaw, radio Emerson, magnetofon Sony, adapter Technics, kolumny 60 W Edison. Tel. 22-21-73. S-13901

MEBLE kuchenne, duży wybór, różne ceny, sprzedaje zakład stolarski. Tel. 22-04-18. G-41489

PARKIET. Tel. 57-28-07 lub 56-73-90. G-37300

KOMPLETNĄ deszczownię jugosłowiańską AGRO-900 Tel. 32-62-03. G-42853

BOJLER 1401 z wężownicą i grzałką elektryczną nowy, na gwarancji, aparat Kijew, grzejnik żeliwny. Tel. 32-27-66 lub 31-94-08. G-44217

KUPIĘ

KAFELKI, zlewozmywak. Tel. 31-32-92. G-41640

WANNĘ 1,40 m. Tel 41-80-86. G-44254

BONY PKO. Tel. 87-95-08. G-43687

BONY PKO. Tel. 61-92-33 G-38995

LOKALE

KAWALERKĘ sprzedam. Gdynia-Płyta Redłowska. Tel. 51-67-43. S-2157

MIESZKANIE M-3 dwupokojowe, 47,7 m kw., w Elblągu, zamienię na równorzędne w Trójmieście. Oferty 2028 UPT, 81-701 Sopot 1.

DOM w stanie surowym — Gdynia-Chwarzno — zamienię na mieszkanie 3-pokojowe, trasa Sopot — Gdynia. Tel. 24-14-51, po 16. S-2027

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania dwupokojowego. Tel. 32-16-51. S-2038

MAŁŻEŃSTWO z dwojgiem dzieci poszukuje 2-, 4-pokojowego mieszkania z telefonem na okres 3 lat w Trójmieście. Tel. 41-86-88. G-40862

MIESZKANIE własnościowe 2 pokoje, telefon. Przymorze, zamienię na większe. Tel. 53-23-06. G-44001

M-5 z garażem w Gdańsku sprzedam. Oferty z ceną 44405 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIE 2-pokojowe 67 m kw. zamienię na dwa mniejsze. Tel. 57-42-40. G-44369

PRACA

RENCISTĘ lub emeryta do pracy w kurniku przyjmę. Mosty, gmina Kosakowo, dojazd autobusem 146 lub 165. G-44386

EKSPEDIENTKĘ, cukiernika (rencistę) i ucznia zatrudnię. Cukiernia, Sopot, Kościuszki 11 A. G-44124

KUCHARKĘ, pomoc kuchenną, szwaczkę, recepcjonistkę przyjmie czasowo Sanatorium „Jantar", Sopot, Bieruta 92. S-2159

ZATRUDNIĘ kobietę, może być rencistka do prac pomocniczych w warsztacie produkcyjnym i sprzątania, praca lekka siedząca. Możliwość zakwaterowania dla zamiejscowej. Zarobek bardzo dobry. Gdańsk-Brętowo, Ogrodowa 5, godz. 13—17. G-43320

UWAGA,
użytkownicy wózków jezdniowych !!!

Centrala „Techmazbyt" PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA, z terminem realizacji w 1985 roku NA NAPRAWY GŁOWNE następujących typów wózków:

PRODUKCJI BUŁGARSKIEJ

- spalinowych DV 1733, 33, 22 z silnikiem D-2500
- elektrycznych
  EV 687, EV 717, EV 735,
  EV 676, EV 677, EV 701,
  EV 602, EV 210, EN 137

PRODUKCJI POLSKIEJ

- spalinowych RAK 2A, RAK 3A, RAK 4A oraz RAK 2B, RAK 3B, RAK 4B ze zmianą masztu wysokiego podnoszenia na maszt niskiego podnoszenia
- elektrycznych WA-2, WNA-1320, WW 1203 do 1208

Zamówienia prosimy przesyłać pod adresem:

Centrala Zbytu Sprzętu i Materiałów Technologicznych „TECHMAZBYT" 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 56
Dział Remontów, tel. 21-50-41, wew. 236, 208, 294, 226

LICZBA NAPRAW OGRANICZONA.

K-9373

EMERYTA do prac wykończeniowych w ogrzewanym budynku zatrudnię. Tel. 52-45-20. G-41542

NAUKA

OŚWIATA przyjmuje zapisy na kursy kwalifikacyjne w zawodach: ślusarz maszynowy, narzędziowy, konstrukcyjny, samochodowy, elektromonter, elektromechanik, monter urządzeń chłodniczych, tokarz, frezer, hydraulik, kamieniarz szklarz, dekarz, malarz, murarz, cieśla zbrojarz, betoniarz, posadzkarz, stolarz meblowy budowlany, zdun, palacz kotłów oraz dodatkowo na krój: krój i szycie, zbiorowe żywienie. Zapisy: Wrzeszcz, Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-10634

OŚWIATA przyjmuje zapisy na kursy przyuczające do zawodów: stolarz meblowy, budowlany, cieśla, spawacz gazowy, elektryczny, palacz kotłów. Informacje, zapisy: Wrzeszcz, Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-10732

AUDIOWIZUALNE dwumiesięczne kursy języka angielskiego i francuskiego dla początkujących i zaawansowanych oraz filmowe języka niemieckiego dla początkujących. Rozpoczęcie zajęć: 10 grudnia. Zapisy: Sopot, Kazimierza Wielkiego 14 — poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 16—18. K-10759

UWAGA, zakłady pracy województwa elbląskiego — Ośrodek ZDZ Malbork organizuje kursy dla magazynierów stacji garażowych paliw płynnych. Zapisy i informacje: Malbork, gen. Sikorskiego 43, tel. 20-97. K-11045

ZGUBY

ZEGAREK srebrny „Provita" zgubiono 13. 11. na trasie centrum Gdańska — ul. Kartuska. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Gdańsk, ul. Kozia 2/1 m 2 lub tel. 31-62-19.

SKRADZIONO dowód tożsamości taksometru nr 33269 Rekord-11 oraz talony paliwowe nr A-2223837, 2240165, 2240166. Fiata 125p taxi nr boczny 1741 nr rej. GDK 5017. Roman Jażdżewski, Gdańsk, Wileńska 59-1 m 22. G-41574

ZOZ Wejherowo unieważnia pieczątkę o treści: dr med. Laura Wilk, specjalista chorób wewnętrznych, Gdynia, ul. Komuny Paryskiej 24 b-8, nr rej. 2843; Ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych II dr med. Laura Wilk. K-11124

USŁUGI

UKŁADANIE glazury i tarakoty. Tel. 56-60-37.

AUTOALARM, radio, montaż. Tel. 41-34-37. G-33354

TRANSPORT. Tel. 32-09-25. G-44218

DRZWI harmonijkowe, zamki „skarbiec", tapicerka, karnisze, żaluzje, drzwi dodatkowe. Warsztat: Politechniczna 9, tel. 41-45-92, godz. 11—16. G-43713

DRZWI, tapicerka, zabezpieczanie, uszczelnianie. Tel. 41-31-19. G-41169

CZYSZCZENIE dywanów Tel. 32-34-70. G-42381

PRZEPROWADZKI. Tel. 32-36-03. G-42448

DRZWI harmonijkowe i dodatkowe tapicerka drzwi, żaluzje, zamki, zabezpieczenia, uszczelnianie. Tel. 22-36-33. S-14544

PRZEPROWADZKI. Tel. 31-21-20. G-40179

PRZEPROWADZKI. Tel. 41-69-53. G-40288

TELEWIZYJNE. Tel. 53-06-09. G-42022

SOLIDNE zabezpieczenie przeciwwłamaniowe, tapicerskie wyciszanie drzwi. Tel. 41-65-73, 41-48-59. G-42186

PRZEPROWADZKI meblowozem (cały kraj). Tel. 56-62-70. G-40755

AUTOALARMY. Tel. 20-29-58. G-37613

UKŁADANIE parkietu, mozaiki (własne, powierzone). Tel. 51-26-04. S-2030

DODATKOWE drzwi (futryna stalowa), elektroniczne alarmy domowe. Tel. 20-55-48, 20-58-37, godz. 13—18. S-1945

ALARMOWE systemy zabezpieczające mieszkania wille, pawilony. Tel. 23-01-73, 20-87-04. G-39243

TV kolor, pogotowie. Tel. 41-60-84. G-41694

DRZWI dodatkowe, harmonijkowe, wygłuszanie. Tel. 22-03-59. G-41261

CZYSZCZENIE dywanów Tel. 31-02-03, 31-58-52. G-41798

CZYSZCZENIE dywanów Tel. 31-80-86. G-37043

INSTALOWANIE autoalarmów, radioodbiorników w samochodach. Sopot, Armii Czerwonej 55, tel. 51-76-97. G-42905

REJON PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH w Gdyni

I N F O R M U J E

o możliwości dodatkowego zarobku na PKP przy akcji odśnieżnej.

Zatrudnienie na zasadzie umowy — zlecenia wg stawki godzinowej od 90 do 120 zł.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają wszystkie stacje na terenie województwa gdańskiego.

K-10609

OSZK i POP LOK
Sopot, al. Niepodległości 723

Z A T R U D N I

— mechanika samochodowego.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu, tel. 51-02-37.

K-10688

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ:

W dniu 28 listopada 1984 roku o godz. 13.00 w sali wykładowej im. prof. dr. Wszelakiego Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7

ODBĘDZIE SIĘ
PUBLICZNA OBRONA
PRACY DOKTORSKIEJ

— lek. med. Ewy Jankowskiej-Albinger

praca pt.: „Postacie kliniczne zakrzepu tętnicy szyjnej wewnętrznej".

PROMOTOR: doc. dr Stanisław Banach.

Wyżej wymieniona praca znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG, ul. Dębinki 1.

K-11291

ART-REGION
Spółdzielnia Pracy Wytwórców Rękodzieła Ludowego i Artystycznego w Sopocie

P R O W A D Z I

skup wyrobów w zakresie rękodzieła ludowego i artystycznego.

Informacji i konsultacji udziela w dni pracujące oprócz środy od 8.00 do 14.00 nadzór artystyczno-etnograficzny w Sopocie przy ul. B. Chrobrego 1/3.

K-9710

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Budownictwa Przemysłowego
w Gdańsku, ul. Towarowa 40

przyjmie natychmiast do pracy

ze skierowaniem z Wydz. Zatr. i Spraw Socjalnych:

— monterów instalacji wod.-kan. i sanitarnych
— zbrojarzy-betoniarzy
— cieśli
— robotników budowlanych do przyuczenia zawodu
— murarzy
— ślusarzy-mechaników
— mechaników silnikowych sprzętu ciężkiego budowlanego
— ładowaczy
— kierowców z kat. C.

Warunki wynagrodzenia do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego przedsiębiorstwa pok. 16, tel. 41-32-51, wewn. 44.

Pracownikom spoza terenu Gdańska o trudnych warunkach dojazdu do pracy zapewnia się miejsce w hotelu pracowniczym. K-10232

FABRYKA URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH ZREMB
w Gdańsku, ul. Jedności Robotniczej 31/37

Z A T R U D N I

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych:

— inżyniera elektryka na stanowisko kierownika Sekcji Energetycznej w Dziale Utrzymania Ruchu,
— inżynierów mechaników na stanowiska specjalistów - konstruktorów maszyn i urządzeń budowlanych,
— inżyniera mechanika na stanowisko specjalisty - konstruktora ds. oprzyrządowania technicznego,
— technika energetyka na stanowisko specjalisty ds. gospodarki ciepłowniczej,
— inżyniera lub technika mechanika na stanowisko kierownika Wydziału Montażowego,
— księgowe,
— tokarzy, spawaczy elektrycznych, ślusarzy, hydraulika, ślusarzy remontu obrabiarek, elektromontera.

K-11218

Uprzejmie Informujemy Szanownych Klientów, że z dniem 15 listopada 1984 roku

WZNAWIA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ
SALON PIELĘGNACJI PSÓW „AMIGO"

zlokalizowany w Gdyni-Redłowie przy ulicy Bohaterów Starówki Warszawskiej 6 (wejście od zaplecza zakładu fryzjerskiego).

Zgłoszenia wyłącznie telefoniczne nr 22-24-59 codziennie w godzinach od 11.00 do 15.00.

Z A P R A S Z A M Y.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY FRYZJERSKO-KOSMETYCZNEJ w Gdyni

K-11252

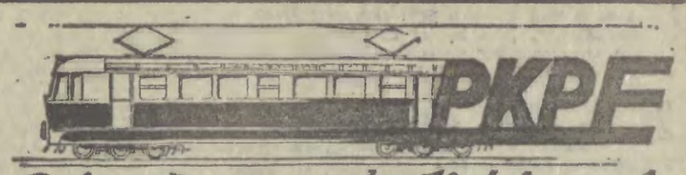

Rejon Przewozów Kolejowych w Gdyni

Z A T R U D N I

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w jednostkach służbowych na terenie województwa gdańskiego:

- absolwentów szkół wyższych o kierunkach przydatnych na PKP;
- absolwentów szkół średnich na stanowiska dyżurnych ruchu;
- kandydatów posiadających wykształcenie podstawowe, zasadnicze zawodowe i średnie na stanowiska ekspedytorów i kasjerów biletowych;
- mężczyzn na stanowiska manewrowych, zwrotniczych, nastawniczych, konduktorów i strażników Służby Ochrony Kolei;
- mężczyzn w zawodzie murarz, zdun, dekarz, stolarz, malarz, hydraulik, ślusarz, monter, mechanik, elektromonter, elektromechanik, kowal, spawacz, frezer, blacharz, geodeta;
- absolwentów szkół średnich i zawodowych do przyuczenia na stanowiska młodszych maszynistów pojazdów trakcyjnych;
- robotników niewykwalifikowanych do pracy przy naprawie lokomotyw i wagonów oraz robotników w służbie drogowej;
- mężczyzn i kobiety na stanowiska dróżników przejazdowych oraz kobiety w charakterze sprzątaczek.

Pracownicy przedsiębiorstwa PKP uprawnieni są do:

— zniżki 80-proc. na przejazdy koleją dla siebie i członków rodziny oraz dodatkowo 12 bezpłatnych biletów dla pracownika i 3 bezpłatnych biletów dla członków rodziny rocznie na dowolne przejazdy na sieci PKP;
- deputatu węglowego;
- umundurowania służbowego;
- bezpłatnego zaopatrzenia w leki;
— dodatku za wysługę lat po 2 latach pracy.

Nie przyjmuje się osób karanych i zwolnionych dyscyplinarnie.
W sprawie przyjęć należy zgłaszać się w Rejonie Przewozów Kolejowych w Gdyni — plac Konstytucji nr 3, tel 28-54-11 oraz w referatach ds. pracowniczych we wszystkich jednostkach kolejowych na terenie województwa gdańskiego.

K-3662

PREPARAT DO KONSERWACJI I AKTYWACJI AKUMULATORÓW

PRZEDŁUŻY TRWAŁOŚĆ TWOJEGO AKUMULATORA DO 40 PROC.

Efekty stosowania RAS-1 w akumulatorach samochodowych:
— zapobiega korozji kratek dodatnich,
— usuwa głębokie zasiarczanienie płyt,
— przeciwdziała powstawaniu mostków zwarciowych,
— utrzymuje zdolność rozruchową na stałym poziomie przez 75 proc. trwałości eksploatacyjnej akumulatora,
— utrzymuje zdolność rozruchową w temperaturach ujemnych (do —18 st. C),
— dwukrotnie zwiększa odporność na przeładowanie.

- OCENA: Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu.
- Pozytywne efekty uzyskuje się stosując RAS-1 do akumulatorów: TRAKCYJNYCH, STACYJNYCH, WAGONOWYCH, MOTOCYKLOWYCH.
- Do nabycia w sklepach: Polmozbytu — Motoryzacyjnych — CPN — chemicznych w całym kraju.
- Informacje, sprzedaż hurtowa i detaliczna: sklep firmowy Warszawa, al. Jerozolimskie 33.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

poltrade

00-503 Warszawa
Al. Jerozolimskie 33,
tel. 28-84-26,
21-91-48, 21-94-59,
tlx. 816834.

K-10651

UWAGA! UCZNIOWIE SZKÓŁ ZAWODOWYCH!
Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Kwidzynie

O F E R U J Ą

uczniom ostatnich i przedostatnich klas szkół zawodowych stypendium fundowane:

— warunkiem otrzymania stypendium jest zobowiązanie do podjęcia pracy w zakładach po ukończeniu nauki i do przepracowania minimum 3 lat na stanowiskach robotniczych,
— wysokość stypendium wynosi 1600 zł miesięcznie, a od stycznia 1985 roku w ostatnim roku nauki 2700 zł,
— stypendium wypłaca się z chwilą podpisania umowy stypendialnej, za uczniów, którzy nie ukończyli 18 lat umowę podpisują rodzice,
— przy zatrudnieniu, zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pracowniczym lub w kwaterze prywatnej,
— po uregulowaniu służby wojskowej i przy zmianie stanu cywilnego jest możliwość otrzymania mieszkania,
— po przepracowaniu 1 roku jest możliwość otrzymania działki pod budowę domku jednorodzinnego i pomocy w uzyskaniu kredytu przy budowie,
— zakłady posiadają szeroką bazę ośrodków wypoczynkowych nad jeziorami, nad morzem i w górach,
— zakłady należą do najnowocześniejszych w branży celulozowo-papierniczej w Europie i praca polega przede wszystkim na obsłudze maszyn i urządzeń.

Umowy o stypendia zawiera Dział Kadr i Szkolenia 82-500 Kwidzyn, ul. Lotnicza 1, telefon 80-32.

K-10787

STOCZNIA „WISŁA"
w Gdańsku-Stogach, ul. Przełom 1

ZATRUDNI ZARAZ

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych UM w Gdańsku następujących pracowników:

— kierownika Wydziału Kadłubowego — wykształcenie wyższe techn. budowa kadłubów okr.
— specjalistę ds. budownictwa mieszkaniowego
— laborantkę w Laboratorium Chemicznym — wykształcenie średnie
— dźwigowych
— poddźwigowych
— palaczy centralnego ogrzewania
— kompletatorów
— monterów ślus. wyp. okrętowego
— robotnice gosp. do wydawania posiłków w Dziale Socjalnym
— szatniarkę

Stocznia zapewnia zatrudnionym na stanowiskach robotniczych:

— pracę w bezpośredniej produkcji w systemie akordowym
— zakwaterowanie (hotel robotniczy lub kwatery prywatne)
— pożyczki na zagospodarowanie w wysokości: 5000 zł, wypłata w pierwszych dniach pracy, umarzane po 1 roku nienagannej pracy
— 30 000 zł po przepracowaniu 3 m-cy, umarzane po 5 latach nienagannej pracy, natomiast absolwentom szkół ponadpodstawowych podejmującym pracę po raz pierwszy po ukończeniu nauki w wys. 120 000 zł umarzane po 5 latach w połowie tj. 50 proc.

Stocznia posiada zorganizowany dowóz pracowników z dzielnic: Przymorze, Oliwa, Brzeźno, Chełm, Orunia, Morena oraz Sopot.

WYMAGANE DOKUMENTY:

— dowód osobisty
— książeczka wojskowa lub zgłoszenie do rejestracji
— świadectwo szkolne
— świadectwo pracy
— legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami
— 3 fotografie

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego stoczni, tel. 31-48-71, w. 321.
Dojazd autobusem linii 111 (przystanek końcowy).

K-10452

Udany eksperyment

W nowej gdyńskiej spółdzielni

Informowaliśmy swego czasu, że w Gdyni powstała, jedyna tego rodzaju w naszym województwie, Spółdzielnia Usługowa Gospodarki Komunalnej, która ma na celu udzielanie pomocy w podnoszeniu stanu sanitarnego i estetycznego miasta. Spółdzielnia ta, zrzeszona w Woj. Związku Spółdzielczości Pracy, nosi nazwę „Zieleń", jako że jej zasadniczym zadaniem ma być renowacja istniejących i urządzanie nowych terenów zielonych, miejskich i osiedlowych.

EKSPERYMENT udał się, o czym świadczą dotychczasowe wyniki z trzymiesięcznej zaledwie działalności zakładu, zatrudniającego w sumie kilkudziesięciu pracowników, w tym jedynie sześciu na etatach bądź półetatach administracyjnych. Takie ustawienie kadrowe przy wprowadzeniu akordu robót umożliwiło uzyskanie spodziewanych efektów.

Zakres przyjmowanych zleceń jest duży. Ekipy spółdzielni kończą obecnie roboty zielone na terenie przedsiębiorstwa „Pebuch" jak również przed jego siedzibą już na obszarze miejskim. W Rutkach za Żukowem umacnia się skarpy dla tamtejszego Instytutu Rybackiego, który przymierza się do hodowli psiraga. Gdyńskie PRSP zleciło spółdzielni zasadzenie specjalnych żywopłotów, oddzielających zakład od strony torów kolejowych. Przy ul. Starowiejskiej przy Domku Abrahama, ekipy „Zieleni" oczyszczą znajdujące się tam krzewy róż i ułożą kolorowy chodnik.

Nikt w nowej spółdzielni nie stroni od żadnej roboty w Gdyni czy poza Gdynią. Bardzo chętnie np. przyjęto zamówienie gdyńskiego OPEC na bieżący remont jednej z kotłowni. Razem z Przedsiębiorstwem Dróg i Zieleni zasadzono już na terenie miasta około 5 tysięcy cebulek tulipanowych, obecnie zaś odnowia się baraki szwedzkie tego przedsiębiorstwa, służące jako pomieszczenia socjalne załogi.

Niedawno ukończono generalne porządki na cmentarzu Witomińskim usuwając kilkadziesiąt pryzm śmieci. Zajęto się też pelletkami osadnikowymi przy oczyszczalni ścieków. W lecie pomagano Gdańskowi w okresie Jarmarku Dominikańskiego, wykonując szereg drobniejszych prac porządkowych.

Zlecenia na okres zimowy? Jednym z nich jest umowa zawarta z kierownictwem bursy uczniowskiej przy ul. Inżynierskiej w Gdyni na remont pomieszczeń i obicie ścian specjalnymi płytami. Spółdzielnię czeka też odnawianie setek ławek ulicznych.

„Zieleń" chętnie weźmie udział w usuwaniu skutków zimy, odśnieżaniu Trójmiasta. Wystąpiono m. in. do WPK z propozycją przejęcia obowiązków odśnieżania przystanków trolejbusowych i autobusowych. Jak na razie WPK nie odpowiedziało na ofertę.

Jar.

Spotkania z NRD

WYSTAWY — 15 i 16 bm.

— Ratusz Głównomiejski w Gdańsku — „Armin Münch — cykl grafik „Klaus Störtebeckar".
— BWA w Sopocie — „100 grafik NRD roku 1983 — najlepsze plakaty roku 1982".
— Dom Technika NOT w Gdańsku — „Młodzież — zaufanie, odpowiedzialność", „Radość życia".
— KMPiK w Gdańsku — „Książka dla dzieci i młodzieży z NRD".
— Ośrodek Kultury „Fregata" w Gdyni — „Bilans NRD po X Zjeździe SED".
— Dom Kultury „Kolejarz" w Gdyni — „Sport w NRD", „Antje Fretwurst Colberg" — cykl pt. „Berlin Alexanderplatz".
— Teatr „Wybrzeże" w Gdańsku — „Teatr w NRD" — plakat.
— X Liceum w Gdańsku — „Życie Bertolta Brechta" — wersja niemiecka, „Sport w NRD".
— IX Liceum w Gdańsku — „System szkolnictwa w NRD".
— Klub „Lastadia" w Gdańsku — „System szkolnictwa w NRD".
— KSW „Żak" w Gdańsku — „Sport w NRD".
— Klub Marynarki Wojennej na Oksywiu — „Dzień powszedni w NRD".
— Klub „Ruły Kot" w Gdańsku — „Dzień powszedni w NRD".
— KMPiK w Gdyni — „Dzień powszedni w NRD".
— Morski Dom Kultury w Nowym Porcie — „Dzień powszedni w NRD".
— V Liceum w Gdańsku — „Plakaty grup rockowych NRD".

WYSTĘPY — 15 bm.

— Klub Marynarki Wojennej na Oksywiu, godz. 18 — Zespół Estradowy Kombinatu Przedsiębiorstwa Rybnego Luw und Lee z Rostocku.
— Klub „Rudy Kot" w Gdańsku, godz. 18 — duet śpiewający „Piatkowski — Rieck".

FILMY — 15 bm.

— Gdańskie Centrum Kultury Filmowej, Kino Studyjne „Helikon", godz. 17 — „Hostessa".
— Kino „Kameralne" w Gdańsku, godz. 15.30 — „Przygody Wernera Holta".
— Kino „1 Maja" w Nowym Porcie, godz. 16 i 18 — „Morderstwo w poniedziałek".

DYSKOTEKI — 15 bm.

— KSW „Żak" w Gdańsku, godz. 20, dyskoteka, prowadzi Alfred Jentsch.

WYSTĘPY — 16 bm.

— KSW „Żak" w Gdańsku, godz. 18 — Duet śpiewający „Piatkowski — Rieck".
— Hala Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku, godz. 17 i 19.15 — grupa rockowa „Wir".

FILMY — 16 bm.

— Gdańskie Centrum Kultury Filmowej, Kino Studyjne „Helikon", godz. 17 — „Mój kochany mąż i ja".
— Kino „Kameralne" w Gdańsku, godz. 15.30 — „Ikar".
— Kino „1 Maja" w Nowym Porcie, godz. 16 i 18 — „Morderstwo w poniedziałek".

DYSKOTEKI — 16 bm.

— Klub „Lastadia" w Gdańsku, godz. 17 — Dyskoteka, prowadzi Alfred Jentsch. (Opr. k)

Zgubiono-znaleziono

W dniu 13 bm. w godzinach popołudniowych, na trasie: Dworzec Gł. Gdańsk — Lecznica Zwierząt, ul. Kartuska, zgubiono pamiątkowy, srebrny zegarek szwajcarski „Provita". Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot (za wynagrodzeniem) — Gdańsk, ul. Kozia 2 m. 2.

O tym warto wiedzieć

● WPK informuje, iż zapowiedziane wcześniej prace drogowe w rejonie skrzyżowania al. Leningradzkiej i ul. Chmielnej potrwają od godz. 9 dnia 15 bm. do godzin wieczornych dnia 16 bm.

● Tow. Przyjaciół Sopotu zaprasza dziś o godz. 18 do sali przy ul. Czyżewskiego 12 na koncert kameralny w wykonaniu „Tria Högnera" z NRD.

● Dziś o godz. 12 w GTN, Gdańsk, Grodzka 12 dr H. Wiklak wygłosi odczyt pt. „Wcześnośredniowieczne pracownie szewskie na Pomorzu Gdańskim".

● W klubie „ES" na Suchaninie, ul. Kurpińskiego 21 odbędzie się dziś o godz. 17 otwarcie wystawy fotografii P. Janusa.

● Towarzystwo Miłośników Gdyni zaprasza dziś o godz. 17 do Klubu MPiK przy skwerze Kościuszki na koncert muzyki operetkowej w wykonaniu solistów Teatru Muzycznego w Gdyni.

● Zapisy do pracowni akordeonu przy Pałacu Młodzieży w Gdańsku (Ogarna 56) przyjmowane są dziś o godz. 17.

● Odczyt dr. inż. H. Kraweczyka pt. „Diagnostyka systemów rozproszonych" odbędzie się 16 bm. o godz. 11 w sali 421 Wydz. Elektroniki PG.

Szybka reakcja na brak pieczywa

W związku z powtarzającymi się przerwami w sprzedaży pieczywa w rejonie śródmieścia Gdańska (ostatnio — 10. 11. 84 r.) — prezydent Gdańska polecił Wydziałowi Handlu, Drobnej Wytwórczości i Usług Urzędu Miejskiego w Gdańsku szczegółowe zbadanie sprawy.

Ponieważ w sklepie nr 23 przy ul. Heweliusza stwierdzono znacznie zaniżone zamówienia na pieczywo, a w sklepie nr 180 przy ul. Piwnej brak reakcji na przerwy w zaopatrzeniu i niespowodowanie dostawy interwencyjnej, kierownik Wydziału Handlu Drobnej Wytwórczości i Usług Urzędu Miejskiego w Gdańsku wystąpił do prezesa zarządu PSS „Społem" w Gdańsku z wnioskiem o odwołanie kierowników ww. sklepów oraz wyciągnięcie surowych wniosków dyscyplinarnych wobec odpowiedzialnych pracowników nadzoru branżowego.

Prezes zarządu PSS „Społem" w Gdańsku w dniu 13. 11. 84 r. podjął decyzję **o zawieszeniu w czynnościach służbowych kierowników sklepów nr 23 i 180 oraz dokonaniu zmian kadrowych w terminie 7 dni.** Wnioski dyscyplinarne wobec przedstawicieli służb nadzoru określone zostaną po wnikliwym zbadaniu sprawy przez dział rewizji gospodarczej PSS „Społem" w Gdańsku.

Wybory do samorządu mieszkańców

Osiedlowe zebrania wyborcze odbędą się:

● **16 bm. godz. 18** — pierwszy termin, godz. 18.30 — drugi termin, w lokalu Komitetu Osiedlowego „Mściwoja", Oliwa, ul. Czerwonego Sztandaru 15 — dla mieszkańców osiedla Mściwoja.

● **19 bm. godz. 17** — pierwszy termin, godz. 17.30 — drugi termin, w Ośrodku Wczasowym „Drogowiec" w Gdańsku-Sobieszewie, ul. Turystyczna 1 — dla mieszkańców osiedla Sobieszewo.

● **19 bm. godz. 17** — pierwszy termin, godz. 17.30 — drugi termin, w Osiedlowym Domu Kultury w Gdańsku, ul. Buczka 1 — dla mieszkańców osiedla Chełm — Biskupia Górka.

● **19 bm. godz. 17** — pierwszy termin, godz. 17.30 — drugi termin, w Szkole Podstawowej nr 4 w Gdańsku, ul. Łąkowa 61 — dla mieszkańców osiedla Dolne Miasto — Łąkowa.

Bałtycka Agencja Artystyczna ODWOŁUJE IMPREZĘ pt. „SZKOŁA CUDÓW IM. PIPI LANGSTRUMP" w dniu 20 listopada br. (godz. 16.30, 18.30).

Bilety ważne w dniu 9 grudnia br. godz. 12 i 14 w sali Domu Rzemiosła w Gdyni. Ewentualny zwrot biletów w miejscu nabycia.

Bałtycka Agencja Artystyczna przeprasza. (K-11269)

Maria Czubaszek
WŁĄCZ KOLOR

Reż. Wojciech Pokora, scenografia Teresa Zygadlewicz. Spektakl kabaretowy z udziałem m. in. Wojciecha Pokory, Marka Kondrata, Wiktora Zborowskiego. Teatr Muzyczny — Gdynia 25. 11. 84 godz. 17, 19, 21.

Bilety do nabycia w kasach BART, „Orbis" i Teatru Muzycznego w Gdyni. Bałtycka Agencja Artystyczna zaprasza. (K-11270)

Interesująca wieczornica w III Liceum Ogólnokształcącym we Wrzeszczu

Koło TPPR przy **III Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących we Wrzeszczu** przy ul. Topolowej 7 zorganizowało w dniu wczorajszym wieczornicę dla uczczenia 67 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wśród zaproszonych gości był sekretarz Konsulatu Generalnego ZSRR w Gdańsku **Igor A. Stroke**, który w serdecznych słowach przypomniał o więzach łączących naród polski i radziecki oraz przekazał pozdrowienia od ludzi radzieckich.

Wieczornicę uświetniły występy artystyczne członków koła TPPR.

Zgubiono dokumenty

W dniu 14 bm. w okolicach gmachu sądów przy ul. Świerczewskiego w Gdańsku zgubiono czarną aktówkę z bardzo ważną dokumentacją sądową. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wysokim wynagrodzeniem do redakcji „Dziennika Bałtyckiego". (cz)

SKM inaczej

W związku ze spawaniem szyn 16 bm. w godz. 8 do 14, pociągi SKM Gdańsk Gł. — Wejherowo — Gdańsk Gł. kursować będą w zmienionym rozkładzie jazdy. Szczegółowe informacje — przy kasach biletowych i na tablicach ogłoszeń.

Co, gdzie, kiedy?

Teatry

GDAŃSK, Opera i Filharmonia Bałtycka, Nabucco, g. 19 (spektakl zamknięty)

GDYNIA, Dramatyczny, Bryan Bryś, g. 19. Muzyczny, Kompot, g. 19 (duża scena); The Fantasticks, g. 16 (scena kameralna)

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Gandhi, ang., od 15 l., g. 10, 14, 18 **Studyjne — Helikon,** Hostessa, NRD, od 15 l., g. 17, 19. **Kameralne — Żak,** Przygody Wernera Holta, NRD, od 15 l., g. 15.30; Norma Rae, USA, od 15 l., g. 18.30 (Pożegnanie z filmem). **Gedania,** Śmierć na żywo, fr., od 18 l., g. 15, 17.15, 19.30. **Watra — Dom Harcerza,** Żandarm na emeryturze, fr., od 12 l., g. 16; Widzialdło, pol., od 18 l., g. 18

ORUNIA, Kosmos, Thais, pol., od 18 l., g 16, 18, 20

NOWY PORT, 1 Maja, Dziecko Rosemary, USA, od 18 l., g. 17, 20 (Z filmem na ty)

Wrzeszcz, Bajka, Rocky II, USA, od 15 l., g. 10, 12.30 15, 17.30, 20. **Znicz,** Błękitny Grom, USA, od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20 **Zawisza,** Seksmisja, pol., od 15 l., g. 17, 19.15

SOPOT, Bałtyk, Aukcja, radz., od 12 l., g. 16, 18; Wielki Szu, pol., od 18 l., g. 20 **Polonia,** Błękitny Grom, USA od 15 l. g 15.30, 17.45, 20.

GDYNIA Atlantic, Najlepszy kumpel USA, od 12 l., g. 15, 17, 19.30 (Z filmem na ty); War szawa. Czy leci z nami pilot USA, od 12 l., g. 14, 20; Gandhi ang., od 15 l. g. 10, 16. Goplana, Psy wojny, USA, od 18 l., g. 15, 17, 19

OBŁUŻE, Marynarz, Ballada o walecznym rycerzu Ivanhoe, radz., od 12 l., g 15.30; Czas dojrzewania, pol., od 15 l., g. 17, 19

GRABÓWEK, Fala, Trzej straceńcy, radz., od 12 l., g. 16, 18

ORŁOWO, Neptun, Seksmisja, pol., od 15 l., g. 15.30, 17.30 (Z filmem na ty)

OPRF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

Apteki

Gdańsk — apteka przy ul Podwale Staromiejskie 89—90 przy ul Jaskółczej 16 przy al Zwycięstwa 35 Gd-Wrzeszcz przy ul Grunwaldzkiej 83 Gd-Zaspa przy ul Pilotów 3a; Gd-Oliwa przy ul Gospody 2; Sopot przy ul Grunwaldzkiej 64. Gdynia przy ul. 22 Lipca 42 i przy al. Zwycięstwa 1

Szpitale

OSTRE DYŻURY PELNIĄ:
Instytut Chirurgii AM wraz z Instytutem Chorób Wewnętrznych i Kliniką Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7.

POGOTOWIE RATUNKOWE Gdańsk Wrzeszcz, al Zwycięstwa 49 — czynne całą dobę — wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 41-10-00 32-29-29, 32-36-14, 32-39-24.

Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g 20—7.30; w soboty pracujące w g 7—17.30, w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę.

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 w dni powszednie czynne od godz. 14.30 do 7.30 — w wolne soboty, niedziele i święta całą dobę — dla mieszkańców Oliwy i Przymorza. tel 52-32-32

Sopot, al Niepodległości 779 czynne całą dobę.
— wypadki 999
— inne tel 51-24-55.

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 14 — czynne całą dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych telefon 20-00-01 20-00-02.

Ambulatorium stomatologiczne — we wszystkie soboty, niedziele i święta w g 10—7 (dla mieszkańców Gdyni).

Dyżury lekarzy w przychodniach wg rejonizacji:

● Gdańsk, ul. Jaskółcza 1 (wejście od ul. Łąkowej) — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę stomatolog w g. 10-16, w pozostałe dni lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g 19—7.30;

● Gdańsk, ul. Aksamitna — gabinet zabiegowy i poradnia dla dzieci chorych w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę a w pozostałe dni w g. 19—7.30;

● Gdańsk-Morena, ul. Warneńska 7, pediatra i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta w godz. 8—20;

● Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Jesionowa 5 — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę, stomatolog w g. 10—7.30, w pozostałe dni lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g 19—7.30, stomatolog w g 20—7.30. W soboty pracujące — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w g. 16—7.30, stomatolog w g 17—7.30;

● Gdańsk-Zaspa, Startowa 1 lekarz ogólny i gabinet zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta w g. 8—20.

● Gdańsk-Oliwa ul. Lumumby 2 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy dla dzieci w wolne soboty, niedziele i święta czynne całą dobę, gabinet zabiegowy dla dorosłych w g 8—16 stomatolog w g 10—16. W pozostałe dni — lekarz ogólny pediatra gabinet zabiegowy dla dorosłych i dla dzieci w g. 19—7.30, a w soboty pracujące w g 17—22;

● Gdynia, ul. Warszawska 34—38 lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy w soboty w g 9—16;

● Gdynia-Grabówek, ul. Ramułta 45 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy w soboty, niedziele i święta w g 10—16;

● Gdynia-Obłuże, ul. Boisko 4 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy w soboty, niedziele i święta w g 10—16

● Gdynia-Orłowo, ul. Wrocławska 54 — lekarz ogólny, pediatra i gabinet zabiegowy w soboty, niedziele i święta w g. 9—16 Poradnia stomatologiczna ul Waryńskiego 30 — w soboty w g 10—15

PORADNIA OKULISTYCZNA w Gdańsku, ul Świerczewskiego 6 czynna w wolne soboty w godz 6—14.

Dyżury

oficerów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku, telefon 31-19-40 lub 37-03-33 (całą dobę).

Radio

PROGRAM LOKALNY

Rybacka prognoza pogody: w pr. I: 6.58, 6.28, 13.00, 21.00, 6.30 — Studio Bałtyk — stereo, 17.05 — „Z jednej płyty" — aud. Krystyny Rejnowicz — stereo, 17.30 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.40 — Felieton Kazimierza Radowicza „Historia na znaczkach pocztowych", 17.45 — Śpiewa Ewa Jankowska — stereo, 18.05 — Z cyklu prezentacje: — „Gdańscy poeci" — audycja Romana Łuczkowskiego, 18.25 — Omówienie programu.

Telewizja

PROGRAM I

9.10 — Transmisja uroczystości pożegnania delegacji partyjno-państwowej Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, pod przewodnictwem Alego Nasera Muhammada
10.00 — „Posterunek przy Hill Street" (4)
10.50 — DT — wiadomości
16.20 — Program dnia
16.25 — DT — wiadomości
16.30 — „O mnie, o tobie, o nas" oraz film CSRS „Tata, mama i ja" (4)
17.20 — DT — wiadomości
17.30 — „Interstudio"
17.55 — Człowiek dla człowieka
18.05 — „Jeszcze Polska nie zginęła"
18.30 — „Sonda"
19.00 — „Miś Uszatek"
19.10 — Konto „M"
19.30 — Dziennik TV
20.00 — Publicystyka
20.15 — „Posterunek przy Hill Street" (4)
21.05 — Recital Krzysztofa Sadowskiego
21.35 — DT — komentarze
21.55 — W środku miasta — reportaż filmowy
22.20 — „Świat z bliska" — „Tajlandia"
22.50 — „To jest muzyka" (12)
23.15 — DT — wiadomości

PROGRAM II

17.55 — Program dnia
18.00 — „Krajobrazy kultury"
18.30 — PANORAMA
19.00 — Teleturniej morski
19.20 — Przeboje „Dwójki"
19.30 — Dziennik TV
20.00 — „Gorąca linia"
20.15 — Gaetano Donizetti „Łucja z Lammermoor" (1)
21.15 — DT — telefon „Dwójki"
21.30 — „Cień" — film pol.
22.40 — Studio Sport — Mistrzostwa Europy w gimnastyce artystycznej
23.10 — DT — wiadomości

Lek. med. Annie Pomarańskiej-Drobnik
z powodu nagłej śmierci
MĘŻA
wyrazy serdecznego współczucia składają:
dyrekcja i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sopocie.
K-11317

Kol. Halinie Szczepańskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
męża RYSZARDA
składają:
współpracownicy z działu magazynowego i działu sprzedaży GPHAT „ELMET".
G-44750

Koleżance Marioli Mądrzejewskiej
najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składa:
Rada Pedagogiczna, dyrekcja i pracownicy OSW nr 2 dla Głuchych w Wejherowie.
K-11316

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11. 11. 1984 roku zmarł nagle w wieku 49 lat mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek
ppłk rez. CZESŁAW BOROWIK
Pogrzeb odbędzie się dnia 15. 11. 1984 roku o godzinie 13.00 na cmentarzu Srebrzysko — Gdańsk-Wrzeszcz.
Pogrążeni w smutku:
żona, dzieci i rodzina.
G-44581

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1984 roku odszedł od nas najdroższy mąż i kochany ojciec
ś. † p.
JÓZEF MICHULEC
lat 54
Msza św. odprawiona zostanie dnia 16 listopada 1984 roku o godz. 12 w kościele Matki Boskiej Bolesnej w Gdyni-Orłowie.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.
Pogrążeni w smutku:
żona, córka, syn.
S-15649

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 listopada 1984 roku zmarł tragicznie ukochany syn, brat, szwagier i wujek
ś. † p.
TADEUSZ SKAŁECKI
lat 22
Msza św. odprawiona zostanie dnia 16 listopada 1984 roku o godz. 13 w kościele na Płycie Redłowskiej.
Pogrzeb po mszy św. na cmentarzu Gdynia-Obłuże.
Pogrążona w głębokim bólu i smutku
RODZINA.
S-15608

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12. 11. 1984 roku zmarł w wieku 46 lat
RYSZARD SZCZEPAŃSKI
długoletni, zasłużony pracownik Urzędu Celnego w Gdyni. Odznaczony wieloma odznaczeniami resortowymi.
W Zmarłym straciliśmy przyjaciela, serdecznego kolegę, znakomitego pracownika, prawego i szlachetnego człowieka.
Pogrzeb odbędzie się dnia 15. 11. 1984 roku o godzinie 14.00 na cmentarzu w Gdańsku-Łostowicach
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
dyrekcja, POP oraz pracownicy Urzędu Celnego.
K-11325

Kol. Barbarze Raczyńskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają:
koleżanki i koledzy z Zespołu Szkół Hotelarsko-Gastronomicznych w Gdyni.
S-15544

Dnia 12. 11. 1984 roku przeżywszy lat 60 zmarł nagle
ś. † p.
SYLWESTER DEMBSKI
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16. 11. 1984 roku o godz. 9.00 w kościele NM Panny przy ul. Łąkowej.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11.00 na cmentarzu Łostowickim.
Pogrążona w smutku
RODZINA.
G-44775

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10. 11. 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek
ANTONI URBANIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 15. 11. 1984 roku o godzinie 13.00 na cmentarzu Łostowickim.
Żona z rodziną.
G-44591

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 listopada 1984 roku zmarł tragicznie nasz pracownik
TADEUSZ SKAŁECKI
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
dyrekcja, WZTM, rada pracownicza, koleżanki i koledzy z oddziału w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 listopada 1984 roku o godz. 14 na cmentarzu Gdynia-Obłuże.
S-15655

Dnia 17. 11. br. mija dziesiąta bolesna rocznica śmierci tragicznie zmarłego
ś. † p.
KAZIMIERZA BINKIEWICZA
W dniu tym o godz. 19.00 w kościele NMP w Gdyni zostanie odprawiona msza św. żałobna.
Życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia:
żona z rodziną.
S-14355

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12. 11. 1984 roku w wieku 75 lat zmarł najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, teść i dziadek
JÓZEF ZELEWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 16. 11. 1984 roku o godzinie 12.00 na cmentarzu przy kościele Matki Boskiej Bolesnej w Gdyni-Orłowie.
Pogrążona w głębokim smutku i żałobie:
żona z rodziną.
S-15629

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 listopada 1984 roku przeżywszy lat 75 zmarł kochany mąż, tatuś i dziadek
WOJCIECH KAROL JARZYNKA
obrońca Helu w 1939 roku
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 16 listopada 1984 roku o godz. 10.30 w kościele Jezusa Miłosiernego w Gdyni-Redłowie.
Pogrzeb odbędzie się po mszy św. na cmentarzu w Gdyni-Cisowej.
Pogrążona w głębokim smutku
RODZINA.
S-15628

Dnia 12 listopada 1984 roku zmarł nasz długoletni pracownik
kol. JÓZEF MYŚLIWIEC
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:
dyrekcja, POP, Samorząd Pracowniczy, NS Zw. Zaw. oraz koleżanki i koledzy z Przedsiębiorstwa Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego „Budrol" w Gdańsku.
K-11310

Dyrekcji i pracownikom Zespołu Opieki Zdrowotnej w Tczewie oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy okazali mi pomoc i współczucie z powodu tragicznej śmierci mego drogiego męża
lekarza medycyny
EUZEBIUSZA ADAMA BONY
serdeczne podziękowania składa
żona z córkami.
E-1711

Dyrekcji, radzie pedagogicznej, komitetowi rodzicielskiemu, kolegom z Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Marynarki Wojennej oraz dyrekcji WPK i wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszego kochanego syna i brata
ś. † p.
JANUSZA TUCHLIŃSKIEGO
serdeczne podziękowanie składa
RODZINA.
S-15543

W dniu 13. 11. 1984 roku zmarł nagle
ś. † p.
STANISŁAW ZWIERZYŃSKI
lat 58
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 16. 11. 1984 roku o godzinie 13 w bazylice NMP.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 14.30 na cmentarzu Łostowickim w Gd.-Siedlcach.
Żona, dzieci, wnuki
G-44625

W dniu 19 listopada 1984 roku mija 15 rocznica tragicznej śmierci naszej drogiej mamusi
KRYSTYNY ZAJĄCOWEJ
z d. URA
Uroczyste nabożeństwo odprawione zostanie w dniu 17 listopada 1984 roku o godz. 7.30 w kościele św. Stanisława Kostki w Gdańsku-Oliwie, ulica Abrahama, o czym powiadamia życzliwych Jej pamięci przyjaciół i znajomych
CÓRKA.
G-44290

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12. 11. 1984 roku przeżywszy lat 62 zmarł mój najukochańszy mąż, nasz ojciec i dziadek
ś. † p.
CZESŁAW NAJDA
Msza św. odprawiona zostanie dnia 16. 11. 1984 r. o godz. 10.00 w kościele MB Różańcowej na Przymorzu.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi tego samego dnia o godz. 12.00 z kaplicy cmentarza Łostowice.
Pogrążona w smutku
RODZINA.
G-44715

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9. 11. 1984 roku zmarł nasz pracownik
CZESŁAW MAJCHEROWICZ
Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
pracownicy i słuchacze Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów w Sopocie.
S-2189

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 listopada 1984 roku zmarł nasz kochany ojciec i dziadek
ś. † p.
JANUSZ WŁADYSŁAW MICHALSKI
lat 62
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16 listopada 1984 roku o godz. 8.30 w kościele Chrystusa Króla, Gdańsku-Siedlce.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Łostowice.
Pogrążona w smutku
RODZINA.
G-44631

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14. 11. 84 r. odeszła od nas nasza mama, teściowa, babcia i prababcia
ś. † p.
OTYLIA SZELEST
z d. Green, lat 81
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16. 11. 84 r. o godz. 15.30 na cmentarzu Łostowice.
Msza św. w kościele Chrystusa Króla w dniu pogrzebu o godz. 9.
RODZINA

UWAGA — posiadacze 4 kółek
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sopocie uprzejmie informuje, że dotychczasowy parking sezonowy przy Grand Hotelu w Sopocie
BĘDZIE CZYNNY przez cały rok całodobowo.
Wydajemy również karnety miesięczne ze zniżką. S-2182

Miejskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Gdańsk-Tourist"
Zakład Remontowo-Budowlany
PRZYJMIE DO WYKONANIA
w roku bieżącym i w 1985 roku:
— roboty malarskie
— roboty stolarskie — regały, meblościanki, gretingi
— roboty ślusarskie — kraty, bramy, elementy ogrodzeniowe.
Zgłoszenia przyjmuje ZRB w Gdańsku-Brzeźnie, ul. Krasickiego 7b, telefon 56-74-15.
K-11315

Robotniczy Klub Sportowy Stoczniowiec
Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 177
ZATRUDNI
ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia w Gdańsku następujących pracowników:
— księgową
— ślusarzy remontowych
— mechaników samochodowych
— elektryków
— kierowcę
— stolarza
— mechaników chłodni (w tym obsługa rolby)
— szkutników
— sprzątaczki
— głównego mechanika.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w klubie, tel. 397-645 lub w obiekcie sportowym „OLIVIA", ul. Bażyńskiego 1, tel. 52-46-23.
K-10502

Fan-Club DISCOSMOS
działający przy Klubie Osiedlowym „Remus" w Gdyni przy ul. Chylońskiej 191,
zaprasza do wzięcia udziału w turnieju nie zrzeszonych prezenterów dyskotekowych.
Zgłoszenia przyjmujemy do 20. 11. 1984 roku w godzinach 16—20 lub tel. 23-28-49. K-11265

ZATRUDNIĘ EMERYTÓW
w zawodach budowlanych
o wysokich kwalifikacjach.
Praca w akordzie. Wynagrodzenie bardzo dobre. Tel. 41-23-86. G-43811

POMORSKI OKRĘGOWY ZAKŁAD GAZOWNICTWA
Rozdzielnia Gazu w Gdyni, ul. Żeromskiego 18, tel. 20-44-73 lub 79
ZAWIADAMIA P.T. ODBIORCÓW,
że w dniach 15 i 16. 11. 1984 r. od godziny 20.00 do godziny 7.00 rano nastąpi SPADEK CIŚNIENIA GAZU z możliwością całkowitego zaniku w dz. Chylonia, obejmując ul. ul. Lubawską, Zamenhofa, Opata Hackiego, św. Mikołaja, Ramułta, Dantyszki i Czerwonych Kosynierów od nr 162 — 184, z uwagi na konieczność wykonania prac na gazociągu n/c w ul. Chylońskiej.
Uprzejmie prosimy odbiorców gazu o niekorzystanie w tym czasie z gazu. K-11273

ZAKŁAD USŁUG SOCJALNYCH Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów w Katowicach
ZAKUPI
— obiekt kolonijny w miejscowości nadmorskiej na 80—150 miejsc.
Propozycje należy składać w siedzibie zakładu w Katowicach-Załężu przy ul. Bocheńskiego 81, względnie pod numerem telefonu 54-53-94.
K-10705

OGRÓD ZOOLOGICZNY w Gdańsku-Oliwie, ul. Karwieńska 3
ZATRUDNI
ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Gdańsku następujących pracowników:
— kierownika administracyjno-gospodarczego,
— specjalistę ds. planowania,
— referenta ds. transportu,
— magazyniera,
— malarza budowlanego,
— murarza,
— spawacza,
— palacza centr. ogrzew.,
— dozorców.
Informacji o warunkach pracy i płacy udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 52-00-42.
K-10874

GDAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH w Gdańsku, ul. Kujawska 2
(dojazd autobusem 138)
ZATRUDNIĄ
ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia następujących pracowników:
— inżynierów chemików ze specjalnością technologia zw. chemicznych,
— inżynierów lub techników mechaników,
— specjalistę ds. zaopatrzenia,
— referentów ekonomicznych,
— aparatowych przemysłu chemicznego,
— ślusarzy - spawaczy,
— tokarzy - frezerów,
— elektryków, elektromechaników,
— maszynistów lokomotyw spalinowych,
— rewidentów do służb dozorowania,
— robotników niewykwalifikowanych do przyuczenia zawodu.
Zakład posiada zorganizowany dowóz pracowników z dzielnic Gdańska — Stogi, Brzeźno, Przymorze i Oliwa.
Dla zamiejscowych zakład zapewnia zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr GZNF, tel. 31-05-91 lub 43-82-50, 43-83-42.
K-11089